

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY SIÓDMY.

Na Prewincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję ss. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się roczną, półroczną i kwartalną.
Kopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-go rano do 2-giej po południu.

Dnia: SS. Bronisławy i Klary Falkone.
Jutro: SS. Jacka, Reginy i Rufina.
Poniedziałek: S. Bernarda.
Wtorek Joanny Fremiot Wdowy.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 50
Zachód „ „ 7 „ 16
Długość dnia godzin 14 minut 26
Ubyło „ „ 2 „ 15

Sroda: Symfonia Męczennika.
Czwartek: S. Filipa Benicjusza Wyza.
Piątek: S. Bartłomieja Apostoła.
Sobota: S. Ludwika Króla.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W kościele św. Ducha, przy rogu ulic: Długiej i Freta, obchodzoną będzie w dniu jutrzejszym odpustem zupełnym doroczną pamiątkę poświęcenia tego kościoła. — Dziś jako w wigilję odpustu Nieszpory odprawione zostaną przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

— Kościół pod wezwaniem świętych męczenników: Stanisława biskupa i Wawrzyńca dyakona, na Woli, obchodzą także w dniu jutrzejszym odpustem zupełnym pamiątkę swego poświęcenia, począwszy od dzisiejszych Nieszporów, które uroczyste przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu odprawione zostaną.

— Takiż odpust odbywać się będzie w dniu jutrzejszym i w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście, gdzie również pamiątkę poświęcenia tego Przybytku Pańskiego obchodzoną będzie przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z dwoma kazaniami: rano i po południu. Summa rozpocznie się o godzinie 10^{1/2}, z rana, a Nieszpory pierwsze dzisiaj o godzinie 3-ciej — a drugie jutro o godzinie 4-tej po południu.

— Kościół zaś św. Jacka przy ulicy Freta obchodzą w dniu jutrzejszym doroczną pamiątkę patrona swojego, św. Jacka wyznawcy, odpustem zupełnym, z całodziennem, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, nabożeństwem, a także z dwoma kazaniami. Pierwsze z rana, wygłosi JX. Waliebnowski, wikariusz kościoła Panny Marii na Nowem-Mieście; drugie w czasie Nieszporów mieć będzie JX. Niewiarowski, wikariusz kościoła Loretańskiego na Pradze. Wotywa odpustowa, przed ołtarzem uroczystego patrona odbędzie się o godzinie 10-tej. Summa poprzedzona kazaniem i procesją rozpocznie się o godzinie 11^{1/2}, a Nieszpory o godzinie 4-tej. Dziś jako w wigilję odpustu odbędą się już pierwsze Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, 13-tą po Świątkach, zapisana jest u Łukasza świętego w rozdziale 17-tym: „O uzdrowieniu 10-ciu trędowatych.“

— Pojutrze w poniedziałek, jako w przeddzień dorocznej pamiątki św. Joanny Fremiot, rozpocznie się w kościele Opieki św. Józefa wprost ulicy Królewskiej, pierwszymi uroczystymi Nieszporami odpust zupełny, który dnia następnego, to jest we wtorek 21-go b. m. w dalszym ciągu całodziennym na-

bożeństwem, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z dwoma kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu odbywać się będzie.

— Ukaz Senatu Rządzącego (z lgo departamentu) 2go (14go) sierpnia 1877 roku. Z dołączeniem rozpisu ogólnego rocznego powołania rekrutów 1877 roku na gubernie i obwody.

§§ 11 i 14 ustawy o powinności wojskowej Najwyższej zatwierdzonej 1go stycznia 1874 roku, postanowiono dokonywać corocznie od 1go listopada do 15go grudnia, a w Syberji od 15go października do 31go grudnia powołania do spełnienia powinności wojskowej młodych ludzi, którzy przed 1 stycznia tego roku, kiedy pobór się dokonywa, skończyli 20 lat wieku. Z uwagi na wyżej przywiedzione, przedstawiając wedle § 131 ustawy o powinności wojskowej, sporządzony przez Ministerstwo wojny rozdział ogólnego rocznego powołania rekrutów roku bieżącego, pomiędzy gubernie i obwody, w nieobecności Ministra wojny naczelnik sztabu głównego prosi o rozporządzenie Senatu rządzącego w celu ogłoszenia na zasadzie wzmiankowanego paragrafu, takowego rozpisu, z warunkiem aby na zasadzie tego rozpisu gubernialne i obwodowe urzędy rekrutacyjne rozdzieliły ogólnie roczne powołanie każdej guberni i obwodu pomiędzy rewiry powołania, stosunkowo do liczby osób zapisanych do list rewirów powołania. (§ 132 ustawy o powinności wojskowej). (Prawit. Wiest.).

(Z dołączonego do powyższego ukazu rozpisu, obejmującego ogólną liczbę 218 000 rekrutów, podajemy — dla braku miejsca, — wyciąg obejmujący gubernie królestwa: z guberni warszawskiej należy wziąć rekrutów 2509; kaliskiej 1462; kieleckiej 1585; łomżyńskiej 1326; lubelskiej 1923; piotrkowskiej 1349; płockiej 1349; radomskiej 1548; suwalskiej 1662; siedleckiej 1523.

(Przyp. Redakcji)

— Dalszy ciąg wykazu wpływów do zarządu miejscowego warszawskiego Towarzystwa opieki nad ranionymi i chorymi wojownikami od dnia 22 lipca do 1 sierpnia 1877 r. (patrz Nr 180).

Od mieszkańców gm. Wielko-Kazimierz rs. 17, od mieszkańców gm. Moskorzew rs. 12, od urzędników przechodniego punktu w Janowie rs. 10, od duchowieństwa parafji w Janowie rs. 10, od duchowieństwa parafji bielskiej rs. 86 kop. 8, od będących w służbie w gimnazjum męzkim w Chełmnie rs. 84 kop. 21, z domu arcybiskupa warszawskiego rs. 125, od rady kolegjalnego Iwanowa 10% z płacy za pół roku rs.

15, od p. Szustra rs. 1, od fabrykanta Mintra rs. 122 kop. 60, od urzędnikw Izby Skarbowej warszawskiej rs. 41 kop. 8, od członków resursy ruskiej warszawskiej zebranej z kart rs. 119 kop. 10, od dziekana wojskowej kapeli księdza Kazanowskiego (wniosek jako członka) rs. 10, od służby kościelnej cerkwi prawosławnej w Kaliszu % z płac za lipiec rs. 4 kop. 80, od służby kościelnej górno potokoskiej prawosławnej cerkwi % z płac za lipiec rs. 2 kop. 92, od urzędników kanczarskiego powiatowego w Rawie % z płac za lipiec rs. 3 kop. 14, od urzędujących w gimnazjum męzkim w Kaliszu % z płac za lipiec rs. 14 kop. 70, od urzędujących w seminarjum duchowem w Chełmnie % z płac za lipiec rs. 15 kop. 21, od zarządzającego komorą celną w Słupcy rs. 11, od lekarzy 25 połockiego pułku piechoty rs. 7, od urzędujących w kasie powiatowej w Sokolowie % z płac za czerwiec rs. 2 kop. 27, od służby kościelnej maryjskiej prawosławnej cerkwi na Pradze % z płac za czerwiec rs. 5 kop. 62^{1/2}, od urzędujących w kasie powiatowej włodawskiej rs. 2 kop. 30, od służby kościelnej parafji w Sokolowie % z płac za lipiec rs. 21 kop. 88, od urzędujących w kantorze pocztowym powiatowym w noworadomsku % z płac za lipiec rs. 6, od urzędujących w zarządzie okręgu inżynierskiego warszaw. % z płac za lipiec rs. 34 kop. 15, od sędziego pokoju 9-go rewiru m. Warszawy ofiarowane przez p. Pasterka rs. 3, od nauczycieli seminarjum nauczycielskiego w Wymysłu rs. 5, od będących w służbie w kantorze pocztowym powiatowym w Sieradzu % z płac za lipiec rs. 4 kop. 41, od urzędników zarządów żandarmów guberni piotrkowskiej rs. 22 kop. 56, od urzędników i służby w kantorze pocztowym powiatowym w Częstochowie % z płac za lipiec rs. 7 kop. 83, od urzędujących w zarządzie naczelnika warszaw. gub. wojennego % z płac za lipiec rs. 15 k. 15, od mieszkańców gm. Secymin rs. 29 kop. 30, z rządu gubernialnego piotrkowskiego ofiarowane przez urzędników tegoż rządu, kancelarji gubernatora, drukarni gubernialnej rady opiekuńczej gubernialnej, służby wolontarnej w rządzie gubernialnym i przez niektórych będących w służbie w powiatowych zarządach % z płac za maj, czerwiec i lipiec rs. 241 kop. 27, od urzędujących w kantorze pocztowym powiatowym w Bendzinie % z płac za lipiec rs. 3, z parafji Radzyna % z płac za lipiec rs. 40 kop. 54, (Dokończenie nastąpi).

LISTY

Mieszczanina z ulicy Freta (wazkiej).

LIST II.

Wielmożny Panie Redaktorze Dobrodzieju!

Nie myślę się tu ani dotykać nawet dziejów mieszczaństwa tutejszego.

Byłyby one ciekawe i pouczające pod każdym względem. Potrzeba jednak do tego specjalnych wiadomości których nie posiadam i więcej wyrobionego w pisarstwie aniżeli moje pióra. Pokorny służka

KARTKI Z PODRÓŻY

przez
BOLESŁAWA PRUSA.

III.

O szlachcicu przeciętnym dawniejszym i dzisiejszym. Dwory w płockiem i charakterystyka ludzi. Różne wpływy i nowe typy. Ostatni. Oficjalisci dworscy. Włoszanie, ich cechy, znamiona i przeszko-dy postępu. Stosunki z dworem. Kurpie i kurpianki.

„Obywatel ziemski, zwany pospolicie: „panem“, — „szlachcicem“ — „szlagonem“ — albo: „welniarzem“ —, jestto indywiduum niezmiernie ciekawe, a na bruku warszawskim nie zupełnie dobrze znane. W rekach osób tej klasy znajdują się połowa gruntów naszego kraju, szlachcie zatem jest posiadaczem warsztatu, z którego pochodzi: przynajmniej połowa zboża, kaszy, kartofli, kapusty, wszelkich mięs, wlny, skóry, drzewa, płótna i t. d.

Z tych powodów uważam za właściwe obejrzeć bliżej przeciętnego szlachcica i wskazać, o ile potrafię, jakim on był dawniej, a jakim jest dzisiaj.

Szlachcie przed 20ma laty był królikiem: posiadał bowiem ziemię i chłopów, którzy na niego pracowali, „szlacheć“ i ekonomów, którzy za niego gospodarowali, — proboszcza, który za dziesięcinę i ornaty do kościołów obowiązany był troszczyć się o zbawienie jego duszy — i — rodziców, a później żonę, która za niego myślała.

Demową edukację panieca prowadzili gubernatorowie i rezydenci. Pierwsi uczyli go: francuzkiego, czasem muzyki, a zawsze — lekceważenia wiedzy — ostatni jeźdźnia konno, polowania, czasem umiejętnego przebiegania między wiejskimi pięknościami, a zawsze przychylności dla wszelkiego rodzaju pieczeniary. Prócz tego od babki i matki uczył się historii, przedmiotu najlepiej podobno wykładanego i największą mającego wartość.

We właściwej porze jechał paniec do szkół, do ukończenia których pomagały mu niekiedy zdolności, często rodzicielskie stosunki, a bardzo rzadko praca osobista. Jeżeli był jedynakiem i „lampartem“, wówczas poprzestawał na klasie czwartej, — w razie przeciwnym dochodził do klasy siódmej i z patentem — szedł do Marymonta.

Była to jedyna instytucja, w której mówiono coś o agronomji. Gdyby nie istniała zupełnie, z gospodarstwami i gospodarzami naszymi byłoby gorzej niż jest; — znawcy jednak utrzymują, że mogła być lepszą. Zresztą uczniowie jej stanowili powiększej części zbyt roztukany materiał, aby dało się coś z niego wytworzyć.

W rezultacie — ludzie ubodzy korzystali z nauk w Marymoncie, szczególnie leśnicy; majątniejsi — lepiej znali sztukę wymykania się przez parkany do Warszawy, aniżeli chemję albo nauki przyrodnicze. Bez porównania większy od Marymontu wpływ wywarł na rolników ś. p. Chłapowski z Turwi, którego system i uczniowie rozszerzyli się głównie w okolicach graniczejących z W. Ks. Poznańskiem.

Gdy niedouczony rolnik osiadał w redzianym ma-

jątku, wówczas rozpoczynała się dla niego najpiękniejsza epoka w życiu. Hulał serdecznie — bo miał za co. Niewyjałowiona jeszcze ziemia dawała obfity plon od dzisiejszego, robocizna nie kosztowała nic, kapitalisci sami nastęrczali się z pieniędzmi, ktorými obciążano hipotekę. W owej epoce przegrzano w karty setki rubli w ciągu jednej nocy, na jarmarkach wypijano dziesiątki butelek szampaua i węgryzna, — w domu wyprawiano świetne polowania i prześwietne imieniny, a wreszcie za granicą pozyskiwano tytuł hrabiego od — hotelowych lokajów.

O kończeniu uniwersytetu, którego w kraju nie było, prawie nikt nie myślał, choć między starszem pokoleniem znajdowali się wychowawcy b. wazechnicy warszawskiej. Z młodszych, ci tylko ocierali się o jakiś wyższy zakład naukowy, którzy mieli żyłkę literacką. Ponieważ jednak zazwyczaj maciła im głowę filozofja niemiecka, na sąsiadów więc swoich żadnego nie wywierali wpływu.

Pokolenie wzrosło wśród takich warunków, odznaczało się dobrym humorem i niepospolitą rezolucnością. Jeżeli pito, to już do upadłego, gdy się jeździło — to ewałem; gdy pojedynkowano się — to na śmierć. Robiono też wiele innych rzeczy, a między innymi pogardzano wszystkim co nie miało mocniej głowy do butelki, herbu — i posiadłości ziemskiej...

Słowem było tak wesoło... że głyby nie kobiety, które po dziś dzień wśród tej klasy jaśnieją najwyszszemi rodzinnymi cnotami i bądź co bądź dobre instynkta umieją zaszczyć w dzieciach, — wówczas ktowie, czy szlachta nasza nie zgubiłaby nad pochylonymi głowami ekonomów innego drobiazgu, wśród

Boży znam to tylko, na com się własnymi oczami przynęcił patrzeć, a że pamięć moja dość dawno zasiega, bo niedzisiejszy człek ze mnie, więc wiele widziałem i rozpowiedzieć mógłbym wiele.

Owóż pierwszym pewnikiem, którego udawadniać zdaje się nie potrzebuje, jest to, że mieszczaństwu tutejszemu brak spójni wyrobionej, jaką inne główne miasta europejskie w większym lub mniejszym stopniu posiadają.

Pochodzi to z różnych powodów.

Mieszczaństwo warszawskie nie wyrosło samo z siebie, z własnej krwi i kości, jak to gdzieindziej miało miejsce. Na utworzenie go składały się różne napływy żywioły, które powoli dopiero przyswajały się do ogółu, i naprawiały do jego miary. Samo byt tego mieszczaństwa kielkować zaczął później niż gdzieindziej, a kielkował powoli i bardzo nieznacznie. Było ono długo przygluszone, rola bowiem jaką odgrywał z konieczności, na samym dopiero końcu społeczeństwa mogła mieć jakieś znaczenie.

Więc sąsiednie nam Niemcy, zawsze skore do emigracji i kolonizacji, tam zwłaszcza, gdzie duch ich i wpływ najłatwiej zaszczerpić się może, wpływały głównie na zasilenie warszawskiego i nie tylko warszawskiego mieszczaństwa. Lud ten pracowity, przywykły doładu, wcześniej wyrobił się na tem poważnym stanowisku, do którego potrafił sobie wyrobić prawa i swobody konieczne. Wychodzący więc ci przybywali do nas z nabytem już mniej więcej wyobrażeniem o tych prawach i o ładzie społecznym jaki one tworzą.

A nie przybywali oni tu jako mieszczaństwo utworzeni już i uzbrowieni od stóp do głowy. Bynajmniej. Szli tu rzemieślnicy i przemysłowcy różni, wiedzieli bowiem o tem, że przemysł i rzemiosła szwankują u nas na ludzich, którzyby porządnie, pracowicie a z korzyścią dla siebie i dla drugich potrafili koło nich chodzić. Naturalnie przybysz taki predko robił pieniądze, bo miał na czem Trzymając się za ręce, skutecznie wspomagali jedni drugich. A kto zrobił pieniądze, ten myślał już o tem jakby osiąść już na stałe na tym zlotodajnym gruncie, bo co dobre dla ojca to dobre i dla dzieci. Nabywali więc tu kamienice i wchodzili powoli w skład mieszczaństwa tutejszego. W drugim a najdalej w trzecim pokoleniu twarzą natura Niemca naginała się już do miejscowych warunków. I stawali się oni warszawianami czystej krwi, a nie mało rodzin niemieckich z cwej oddalniejszej epki pochodzących wzięło się już tutaj w narzę mieszczaństwo tak, że oprócz nazwisk nie pozostało w nich ani śladu dawnego pochodzenia.

Może to, co mówię dziwić będzie tych, którzy wiedzą z tradycji, doświadczenia i świeżych przykładów, że Niemiec przeniesiony na obcy grunt, twardo stoi przy swojej narodowości i nie tak łatwo się jej na korzyść cudnych Bogów pozbywa. Ale to inna rzecz.

Niemcy, o których mówię, wyrosli tu od maluczkiego i nie przychodzili tu wcale dla cywilizowania i utworzenia tu sobie według nowo rozpowszechnionych u nich idei wielkiej ojczyzny niemieckiej. *Gdzie brzmi język niemiecki tam ojczyzna niemiecka jest.* Nie, bynajmniej. Im lepiej było tu aniżeli w ojczyźnie, a wyrastali od maluczkiego i powoli przyswajali się do społeczeństwa. Żeby zaś interes pro-

wadzić, trzeba było koniecznie uczyć się miejscowego języka, bo bez tego ani rusz. Więc też uczyli się a wiedząc, że im z tem dobrze, zapominali powoli o rodzinnej mowie. A do tego stopnia, że pomiędzy potomkami ich znajdziemy takich, którzy ani słowa prawie po niemiecku nie umieją. Zdarza się to wprawdzie dość rzadko, ale się zdarza.

Inna rzecz z późniejszymi przybyszami, choćby tej samej narodowości. U nich przyswojenie szło daleko trudniej, bo i siła tu głównie działająca, wpływała na to wolniej daleko, w skutek odmiennych warunków. Ci przychodzili, że tak powiem do gotowego, a ślali sobie wygodne gniazdko na obcym gruncie, nie myśląc wcale zapierać się własnego pochodzenia. A i koniec osmnastego wieku a początek dziewiętnastego z wyrobieniem nowych idei wpływał na to silnie. Niemiec, choćby najniższego autoramentu, czuł to instynktownie. Uważał się on za wysłannika do szerszenia wielkich myśli ojczyzyńskich na wyjąłowym gruncie. A przychodził już do gotowego, jawił się z siłą, której nie potrzebował na miejscu wyrabiać. Znajdował poparcie i zachętę, więc szedł dalej. Nie tracąc nic z dawnych swoich przymiotów porządku i pracy, zyskiwał tylko silne a czasem nawet przesadne wyobrażenia o swej przewadze duchowej, co nadawało mu pewność siebie i ułatwiała możność obracania wszystkiego na swoją korzyść, bez splacania w zamian żadnej od siebie idemnizacji. Jeżeli się uczyli po polsku, to tylko z koniecznej potrzeby, ale nie zaniebdywali niemieckiego języka, pamiętając w zamian, że to jest jedyna mowa wydoskonalona już do tegożczesnych wyobrażeń, którą ucywilizowani ludzie porozumiewać się mogą pomiędzy sobą.

I niechaj nikt mnie nie posądza, że przychodzę tu ze stanowczym zamiarem występowania przeciwko Niemcom. Owszem obywatelstwo warszawskie ciągnie chlubę z wielu swoich członków, którzy jakkolwiek niemieckie nazwiska noszą, stanowią jednak część jego, wielkiego szacunku godną i mogącą nawet dla innych za wzór służyć. Ale te dwie kategorie, o których wspominałem, widoczne są dla każdego, który choć cokolwiek zastanowił się nad ruchem mieszczańskim naszego miasta. Pierwszą znajdujemy wszędzie, drugiej szukać należy w jakichś instytucjach towarzyskich, cieszących się obcem nazwiskiem i uprawniających niemiecki język jako jedynie dla członków przystępny.

Ptaszki to przelotne. Już nie jednego widzieliśmy jak uciulawszy tu spory mająteczek, poszedł korzystać z tego dobytku na łonie własnej, wielkiej, ucywilizowanej ojczyzny. I niejedyn tak uczyni jeszcze. Ale to nie jest zasada. Inni pozostają na gruncie, bo im z tem wygodniej, bo im tak powinno się cywilizatorska nakazuje. Ci korzystają z nas ciągle, nie myślą jednak wcale solidaryzować się z nami. Owszem gdzie mogą odzywają się głośno i otwarcie, że to barbarzyński kraj i że ich tylko obowiązkiem konieczność zmusza żyć i mieszkać z nami. Może i u tych wnukowie będą innego zdania, ale na to długo trzeba czekać. A czy się doczekamy?

Ale pomimo tego Niemcom dużo zawdzięczamy, to pod tym względem trzeba być sprawiedliwym. Jeżeli w organizacji tutejszego mieszczaństwa, w orga-

nizacji tutejszego przemysłu i handlu panuje jakibądź ład i porządek, coraz bardziej na pociechę widniejący, to winniśmy to głównie tej obcej krwi, która weszła w żyły nasze i zmieszała się z naszą, tak że już rozpoznać trudno. Wyrabiali oni współzawodnictwo i ożywili je z potrzeby. Czysto miejscowy żywioł, czując, że w tem byt i życie, stanął musem do walki, zdobywając sobie krok za krokiem niezależne stanowisko. Szło to oporem z początku, łatwiej potem. Dziś to, co było wyłącznością, przepołowiło się już. A jedno z drugim idzie łatwą i dość porządną idzie.

Tyle na dziś.

Zanim przystąpię do ogólnej charakterystyki mieszczaństwa naszego, do skreślenia jego stanowiska, żądań, potrzeb i kierunku w jakim dąży, powiem jeszcze parę słów o innych żywiołach, bez takich bowiem koniecznych objaśnień, żadną miarą całości utworzyć nie będzie można. A teraz do widzenia, ściskam dłoń waszą.

Mieszczanin z ulicy Freta (wązkiej).

ZE ŚWIATA NAUKOWEGO.

Rada Towarzystwa słowiańskiego w Petersburgu podaje do wiadomości powszechnej, że na odbytem w dniu 24 czerwca r. b. posiedzeniu ogólnem towarzystwa uchwalono, dla uczczenia pamięci wielkiego myśliciela i kaznodziei czeskiego Jana Husa, wyznaczyć nagrodę w ilości rs. 500, za najlepszą rozprawę „o obecnym stanowisku poczucia religijnego wśród społeczeństwa i ludu czeskiego.“

Punkty wytyczne rozprawy wskazane przez radę, a które głównie opracowaniami być winny w sposób wyczerpujący, są następujące:

1. Papieństwo—kurja rzymska—jezuici.
2. Znaczenie historyczne Husa, perjodu husyckiego i braci czeskich i morawskich.
3. Współczesny protestantyzm.
4. Obecny ruch przeciw-rzymski czyli tak zwany zwrot staro-katolicki w państwach rzymsko-niemieckich, to jest we Włoszech, Francji i w Niemczech.
5. Prawosławie czyli kościół greko-słowiański jako narodowy w Czechach i Morawji w starożytnym perjodzie historii, oraz jako przedmiot współuczucia w epoce średniej ze strony najpoważniejszych propagatorów jakimi byli: Jan Huss, Hieronim z Pragi, Piotr z Młodzikowa (Mladenowic), Koranda i t. p.

Ubiegający się o nagrodę konkursowemu nie mają się kierować poglądami ultramontanizmu czeskiego wypowiedzanymi w organach takich jak: *Cech, Hlas i Vaterland*, lecz badać istotne źródła; uwzględnić winni różnice zachodzące między poglądami szlachty i wyższego duchowieństwa, a poglądami ludowo-słowiańskimi, pannażąciami w niższych warstwach społecznych odnośnie do celibatu zarządzą kościelnego, odprawiania nabożeństwa po słowiańsku, kommu-nikowania *sub utraque*.

Termin złożenia rozpraw wyznaczony na dzień 1 grudnia 1878 r. Nagroda wręczoną będzie na posiedzeniu uroczystem towarzystwa.

Jednocześnie towarzystwo wyprawiło do Pragi do redakcyj pism i gazet słowiańskich telegram z wyra-

ogólnej radości, toastów wznoszonych przez łaskawych sąsiadów i szczekania psów gończych.

Lecz w tej malej Sodomce było widać więcej niż dziesięciu sprawiedliwych, gdyż miłosierny Bóg, zamiast zniszczyć ją deszczem ognistym, wylał na kurzące się głowy—olbrzymi ceber zimnych pomyj. W kąpieli tej wielu utonęło, wielu dogorywa jeszcze, lecz ogół ocalał.

Przesadziłbym mówiąc, że szlachta przerodziła się zupełnie, gdyż tak nie jest. Z czystym jednak sumieniem powiedzieć można, że w tej chwili znajduje się ona na pochyłości ku stanowczemu przerodzeniu się, a być może, że i na szerokim trakcie ku dobremu, nawet—bardzo dobremu. *Qui vivra, verat!* Jest to jednak spóź, z którego piękne rzeczy powstać mogą.

Dzisiejszy, zamożny szlachcic płocki, mieszka w domu murowanym, który jeszcze wybudowali jego poprzednicy. Dom ten, właściwie pałacyk, składa się z jednopiętrowego frontu i dwóch parterowych skrzydeł. Komnaty są obszerne, widne i tak liczne, że w nich kilka rodzin warszawskich pomieściłoby się mogło.

Przed domem znajduje się dziedziniec z trawnikami i kępami krzaków; z tyłu ogród zwykle obszerny, pełen starych topoli, kasztanów, lip, świerków i drzew owocowych. Niekiedy znajduje się tam woda stojąca lub bieżąca, niekiedy też dwór leży na wzgórzu, co wszystko razem wzięte, rzuca niewymowny urok na widza.

Kuchnia mieści się w osobnym domku na dziedzińcu, zastłonięta zielonością; o paręset kroków na boku stoją budynki gospodarskie, a więc: stajnie dla

konni, obory dla bydła rogatego, owczarnia,—stodoły, gdzie mieści się zboże w snopach, spichrze na ziarno i t. p. Ponieważ w tych stronach nie tyle z powodu trzebieży ile raczej własności gruntu, lasów jest mało, a za to dużo kamieni, budynki więc wznoszą się z kamieni polnych, co nawet ładnie wygląda. Pokolenie poprzednie lubowało się niekiedy w architektury, o czem świadczą: lamusy i kuźnie z basztami i blankami, mające pozór średnio-wiecznych zamczków, którym nawet okien w formie strzelnic nie braknie.

Wnętrze domu zamożnego jest cokolwiek inne, aniżeli z bogatego mieszczaucha. Tu i tam znajduje się wprawdzie kredens, fortepian, meble nowożytnie i kwiaty, ale na tem kończy się podobieństwo. U mieszczaucha na ścianach masz po większej części kosmopolityczne, obojętne obrazy byle ładne, u szlachcica portrety przodków, albo pyszne sztychy Matejki, Grotgera i innych w całym znaczeniu swojskich malarzy. Mieszczech lubi zarzucać stół francuzkami i niemieckimi ilustracjami, szlachcic—trzymając wielką liczbę pism polskich, a francuzkie toleruje tylko przez szacunek dla mody. W bibliotece mieszczaucha widzisz świeżo oprawne książki ze świeżymi datami i jeszcze świeższymi teorjami, u szlachcica—na okurzonych grzbietach dzieł, czytasz nazwiska Moraczewskiego, Lelewela i innych,—znajdziesz biuła-ste broszury z końca zeszłego i oprawne komplety gazet z początków bieżącego stulecia. Wreszcie w biurku mieszczaucha są weksle i listy zastawne, u szlachcica—papiery familijne z ciekawemi, a niekiedy zabawnemi historjami.

Wreszcie mieszczech jest więcej człowiekiem nowym i kosmopolitą, szlachcic konserwatystą i swojakiem.

Z natury rzeczy wypływa, że życie szlachty osobliwie owianej tchem golizny, musi być zamknięte i kontemplacyjne. W prawdzie jego sąsiad mieszka o parę wiorst, lecz nie z każdym przecie sąsiadem żyć można bliżej,—do przyjaciela zaś i kilka mil jechać wypada. To też siedzi się po większej części w domu.

Z powodu tego osamotnienia, wiecznie tych samych twarzy,—szlachcic lubi gości szczególnie tych, którzy mu przypadają do smaku. To też gościnność jego jest szczerą i ufać jej można, jakkolwiek naderzywać nie warto.

Otoczony wyłącznie sługami albo dziećmi, szlachcic musi być potrochu despota i „panem“,—co nie rozumiejących tego mieszczechów razi niekiedy. Na duszy jego wrażeń nie rysują się, jak u nas w mieście, lecz ryja, z powodu malej ich liczby; to też uczucia są głębsze. Ciągłe przestawanie z naturą, wsłuchiwanie się w jej szepty, robi go kontemplacyjnym i w sobie zamkniętym. Szlachcic częściej marzy, aniżeli rachuje,—częściej myśli o przeszłości a rzadziej nasyca się teraźniejszością: to też w tej napozór sztywnej, a niekiedy zawadjackiej i dziwacznej figurze, tkwi więcej poezji, aniżeli w wesołych zgrabnych i płynnie mówiących warszawiakach. Jest też w nich więcej hartu i pamięci,—więcej zdrowia i dobrych instynktów, aniżeli sztuki ide-klawacji.

Obok tego posiadają jedną wielką zaletę, a mia-

żeniem serdecznego udziału w uroczystościach odbywanych z powodu rocznicy urodzin Hussa, wielkiego męczennika czeskiego, zawiadamiający zarazem o zapadłym postanowieniu.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Wiadomo, że zamierzona budowa linii tramwajów miała na początku wyznaczone sobie następujące kierunki: od alei Mokotowskich przez Nowy-Swiat i Krakowskie-Przedmieście do Saskiego placu; od Saskiego placu z jednej strony przez Krak.-Przedm. ku Pradze — z drugiej przez część Królewskiej i Marszałkowskiej do dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej, z trzeciej przez Bielańską, Nalewki ku rogatom Powązkowskim. Podobno obecnie do powyższego projektu przybywa jeszcze zamiar włączenia oddzielnej linii przez ulicę Leszno stanowiącą jedną z najobszerniejszych i najdłuższych ulic miasta. Chociaż ważne są wszelkie w tym kierunku udogodnienia, jak w chwili obecnej najważniejszym jest sam początek wprowadzenia w życie, aby na jednej z powyższych linii ruchu tramwajów, gdyż projektów i słów mamy dosyć lecz zbyt mało jak dotąd czynów.

— Docent warszawskiego uniwersytetu p. Zygel, wykładający prawodawstwa słowiańskie, mianowany został profesorem nadzwyczajnym, z zatwierdzeniem na dotychczas zajmowanej katedrze.

— Wykłady mechaniki, stanowiące część wykładów cukrownictwa w muzeum przemysłu i rolnictwa, na pewien czas przerwane, w skutek zajęć p. Wojno wykładającego ten przedmiot w szkole technicznej drogi warszawsko-wiedeńskiej. Wkrótce jednak zostaną one znów rozpoczęte.

— Z artykułu p. Wojewódzkiego, zamieszczonego w *Gazecie Lekarskiej* dowiadujemy się, iż ogólny majątek szpitala Dzieciątka Jezus szacowany jest na rs. 760,564. Jestto nawet szacunek z lat dawniejszych, gdyż w roku 1863 Rada szczegółowa szpitala, kiedy chodziło o jego sprzedaż, za same nieruchomości należące do szpitala żądała rs. 1 800 000. W gotowiznie fundusze szpitalne wynoszą rubli 254157.

— Donoszą nam że znane w kraju Towarzystwa ubezpieczeń „Imperial,” i „Jakor” zawarły układ, mocą którego zobowiązały się do poręczania w królestwie, wszelkich ubezpieczeń fabrycznych i miejskich i rolnych, w równych częściach t. j. każde po 50%. — Ubezpieczenia rolne poręczone są, jak wiadomo z zapewnieniem ubezpieczonym udziału w osiągniętym zysku.

— „Dyetyczne leczenie chorób żołądka” rzecz dr. Wiela opuściła w tych dniach prasę drukarską. Pożyteczne to dzieło wypełnia wielką szczyrbę w naszej literaturze lekarskiej i jest niezbędnym przewodnikiem przy leczeniu chorób żołądka i kiszki, tak częstych w dzisiejszych czasach. Tak lekarz jak i pacjent znajdują dane wskazówki codziennego zachowania się chorego, bo obok środków lekarskich podane są spisy potraw, oraz ich ilość zalecanych w cierpieniach żołądka.

nowicie tę, że choć który czasem puści się na błagę, w starciu jednakże z gruntowniejszą nieco wiedzą potulnieje i słucha, zamiast przegadywać. Takich zaś blagierów, jacy są w naszej poczciwej Warszawie, na wsi nie znajdziesz.

Ogólne ukształcenie szlachcica, pominiawszy tych którzy Szkołę główną kończyli, jest średnie, i raczej humanitarne, aniżeli realne. Z tych powodów, pod względem umiejętności gospodarsztwa, stoją oni na szczeblu cokolwiek wyższym, aniżeli oświeceni ziemniacy: czytają dzieła specjalne, lecz przeważnie jada na rutynie i więcej uczą się przykładów, przez naśladowanie, aniżeli z książek i samodzielnego namysłu. Młodzi rwą się zwykle do wprowadzania reform, lecz po paru gorzkich naukach, przy braku teoretycznej wiedzy, safanduleją bardzo szybko. Rolników idealnych, takich którzyby umieli i stosowali wszystkie nauki w instytucjach agronomicznych wykładane, którzyby wierzyli trochę i fizyce i chemii i ekonomii i buchalterji, kraj posiada co najwyżej kilku.

Jestto najslabszy punkt naszej klasy rolniczej i jedna z przyczyn wielkich klęsk, która może nas jeszcze dużo kosztować. Dzisiejszy szlachcic przeciętny prędzej przyda się na dobrego ekonomę, choć tego nie uznaje, aniżeli na kierownika wielkiego majątku, którym go los zrobił, choć w kraju jest przecie instytut rolniczy, z programem bardzo obszernym. Bądźmy jednak cierpliwi i kontentujmy się tem co mamy, bo i to już stanowi postęp.

— W jednym z chemicznych laboratoriów warszawskich rozbierany jest asfalt rodzimy znaleziony w gubernii samarskiej, nad Wołgą, gdzie też znajdują się dość obfite pokłady wydające surową naftę.

— Fabryki warszawskie dostarczyły obecnie wraz z zagranicznymi, wyborowych maszyn do spalania niedawno cukrowni „Sokolówka,” która z pośpiechem jest odbudowywana i monterowana dla puszczenia w ruch z rozpoczęciem zwykłej kampanji.

— Półroczne ogólne zebranie członków stowarzyszenia spożywczego „Merkury” odbyło się onegdaj przy nader szczupłej liczbie zebranych członków. Dyrektor zarządu pan Makowiecki, zagaiwszy posiedzenie wezwał obecnych do wyboru prezesa i sekretarza, na których wybrano pp. Papłowski i Znajewski. Komisja rewizyjna znalazła w zupełnym porządku sprawozdanie zarządu. Na zebraniu mówiono o zakupach z pierwszej ręki; okazało się, że większą część artykułów zarząd z pierwszych rąk sprowadza. Zgromadzenie zatwierdziło: sprawozdanie zarządu, wszystkie wnioski, oraz podział czystego zysku i etat na przyszłe półrocze. Niemniej wyraziło podziękowanie swoje p. Makowieckiemu. W końcu upoważniono zarząd do założenia nowego sklepu.

— Od kilku dni, mieszkańcy ulisy Trębackiej literalnie skazani są na bezsenność.

W skutek naprawy bruku żelaznego na ulicy Senatorskiej, około Zygmunta, przejazd przez takową chwilowo wstrzymano, cały zatem ruch zwrócił się na ulicę Trębacką. — A że ulica wązka — a bruk na niej niewygodny — nie dziwnego, że okna febrycznie drżą, odganiając sen daleko!

Sceny zatarasowania drogi z przeciwnych stron jadącymi wozami — co chwila się powtarzają.

Obecna obserwacja najlepiej wykazuje, jak ważną i nagłą jest potrzeba udogodnienia cyrkulacji na tak ruchliwym punkcie między ulicami Trębacką i Senatorską.

— Na odbytej w magistracie licytacji na dostawę sukna do umundurowania policji i straży ogniowej w r. 1878, utrzymał się p. Szwejs za najniższą postą pioną sumę ogólną rs. 15 814 kop. 46.

— Ks. Gryczyński b. proboszcz Luszyna zamieszkujący obecnie jako emeryt w mieście Gombinie, w dniu 5 b. m. zakończył życie, przeżywszy lat 70.

— W dniu 18 sierpnia 1670 roku powstało pod Warszawą miasteczko Aleksandrja (obecnie ulica), za staraniem Aleksandra księcia na Ostrogu i Zasławiu hrabiego na Tarnowie Zasławskiego. — Dnia 18 sierpnia 1841 założono fundamenty pod kościół św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej.

— Opera nasza przez cały sezon letni trzyma się bohatersko.

Pani Jakowicka — Filleborn i Cieślowski, zmieniają co raz swe partje, ztąd też repertuar znacznie się ożywił i publiczność chętniej niż kiedykolwiek na widowiska spieszy.

Godzien więc jest uznania pracowity korpus wokalny.

Teraźniejsze pokolenie od przyszłego różni się tem właśnie, że dobrych ekonomów wydało, tamto bowiem produkowało tylko dobrych koniarzy, prefe ransistów, kucharzy, a niekiedy straszliwych eksploratorów ziemi i tego, co należało do niej.

Wyobrażam sobie, że dobroduszny czytelnik chwycił w tej chwili za głowę, krzyżując:

— A niech go licho porwie!.. Był trzy dni na wsi i tak szlachcę opisał. Co to za głowa!..

W tem miejscu muszę zrobić poprawkę. „Szlachcica przeciętnego” znam już bardzo dawno, a dziś przekonywam się tylko, że jest on wszędzie mniej więcej ten sam w gruncie rzeczy, choć nieco różny w odcieniach, — co zależy od położenia geograficznego i natury gleby. I tak.

Szlachcic ciechanowski, hrubieszowski, sandomierski na ziemię lepszą i większe dochody, aniżeli np. szlachcic z siedleckiego lub suwalskiego. Ztąd wpływa, że przy lepszym bycie może być słowniejszym, mniej zależnym od lichwiarzy i mniej zahakany. Może łatwiej wyjść z interesów, więcej czytać jeżeli chce, częściej myśleć o jutrze i być weselszego usposobienia: rzadziej bowiem spotyka się z wierzycielami.

Podobnie szlachcic płocki, piotrkowski i kaliski, jako sąsiadujący z kulturą wyższą, ulegający choć pośrednio moralnemu wpływowi porządków niemieckich, pod względem znajomości gospodarstwa stoi wyżej od tych, których odległość lub brak komunikacji trzyma za granicami ucywilizowanego świata.

Wczoraj dawano „Normę” — a w niej przypadł występ panny Eweliny Syrwidówniej, uczennicy pana Sztterlinga.

Młoda a gorliwa w pracy adeptka sztuki, poruszała się całkiem swobodnie, jej Adalgiza zaś pod względem wokalnym bardzo mało tylko pozostawiała do życzenia.

Mezzo-sopran debutantki o dźwięku rzadkim, metalicznym, spełniał i nabrał przy tem giętkości, pozwalającej na zupełnie poprawne wykonanie koloraturowych partji ustępów.

Arcytrudne dueta wyszły efektownie, dzięki znakomitemu poparciu ze strony tak biegłej jak p. Jakowicka śpiewaczki.

Opera polska zyskuje więc znów jedną młodą siłę.. znów głos jeden i niepospolity.

Spodziewać się zatem można, iż będzie on należyście szanowany.

— W nadchodzącą środę na scenie teatru letniego debiutować będzie w roli Wilczury w „Szlachectwie duszy,” pan Sępowski, artysta teatrów prowincjonalnych.

— Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień. Teatr letni: niedziela „Flick Flock,” poniedziałek „Przysięga Horacego,” „Falszywe blaski,” „Majster i czeladnik,” wtorek „Bal maskowy,” środa „Szlachectwo duszy,” „Nierówne prawa,” czwartek „Robert djabeł,” piątek „Linda,” sobota „Linda,” niedziela „Fru-Fru.”

— Oryginalną kradzież spełniono wczoraj po południu, około godziny 4tej, w domu hr. Krasińskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Okradzione zostało mieszkanie, znajdujące się na trzecim piętrze jednej z oficyn, przy czem nie naruszono zamku ani drzwi.

O ile sądzić można, rzeźmieszek dostał się do mieszkania przez niewielkie otwierane okienko w suficie, wychodzące na strych!

Tym razem, łotrowi sprzyjała okoliczność, iż dach był właśnie naprawiany.

W lokalu mieszkało trzech subiektów cukierniczych.

Rzeźmieszek zdobył parę garniturów ubrania i kilkadziesiąt rubli.

— Orkiestra warszawskiego konserwatorium, uda się wkrótce do Kalisza.

— W jednym z wiedeńskich dzienników, odznaczającym się surową krytyką, czytamy: „Ostatniej niedzieli w kościele augustjanów wykonano w czasie podniesienia „Pater noster” na solo i chór z towarzyszeniem harmonji. Jestto dzieło młodego polskiego kompozytora Władysława Wienca. Wywierają ono prawdziwe wrażenie nastrojem poważnym i znakomicie zachowanym kolorytem religijnym.” Kompozycję tę słyszeliśmy już i w Warszawie w kościele św. Antoniego; żalować jednak przychodzi, iż raz tylko jeden.

— Wczoraj obiegała na Pradze pogłoska, iż natak zw. „punkcie zbornym” znajduje się czterech więźniów do niewoli turków.

Takich wpływów zewnętrznych, odbijających się na istocie człowieka, jest mnóstwo i one to nadają odmienny pokost mieszkańcom różnych prowincji, ale tylko pokost. Grunt jest ten sam wszędzie.

W rezultacie szlachcic płocki odziedziczywszy po przodkach z powodu dobroci gleby, dwór murowany, z powodu tejże dobroci gleby, kupuje sobie nowe meble, maszyny i książki. Z powodu zaś sąsiedztwa z W. Ks. Poznańskim wcześniej niż inni zaprowadził w swym majątku płodozmian, t. j. taką uprawę, która powinna mniej wyjaławiać ziemię, a więcej wydawać produktów, niż zbyt często jeszcze napatykany w kraju naszym system trzypolowy. Czy jednak płodozmiany istniejące w płockim odpowiadają swemu celowi, czy nie niszczą ziemi tak samo jak trzypolówka?.. sady o tem nie mogę. Zdaje się jednak, że gospodarskie ulepszenia w tej okolicy są raczej naśladowane niż wyrozumowane, — raczej pozorzone niż rzeczywiste, raczej obliczone na dochód natychmiastowy, aniżeli na trwałe podniesienie płodności ziemi. Małe plony, bo średnio dające sześć razy tyle co wysiano i wielka zależność urodzajów od zmian klimatycznych, zdają się wskazywać, że i płoczenie nie bardzo jeszcze wyemancypowało się z pod wpływu natury, której ulegają raczej — zamiast do pewnego stopnia kierować nią, chociaż tak pod względem plonów, jak i ilości bydła w stosunku do zaludnienia, gubernia płocka z całego kraju przedstawia się najlepiej. Tak twierdzi statystyka.

(Dokończenie nastąpi)

Ztąd płynęła do tego miejsca coraz liczniejsza gawiedź uliczna.

O ile prawdy w tej pogłosce — nie wiemy.

— Redakcja Tygodnika Ilustrowanego wysyła na wystawę przemysłowo-rolniczą do Lwowa umyślnego rysownika; jest nim znany ze swych prac artystycznych, utalentowany malarz pan Roman Szwojnicki.

— W dziesięcio-tysięcznym mieście Kutnie potrzebna jest — jak to poświadcza nadesłane nam pismo — szkoła prywatna cztero-klasowa, istniejąca bowiem dotąd nie wystarcza wszystkim wymogom.

— P. Doroszyński wierny zesadzie „powodzenie obowiązuje“ zamierza odstąpić dochód z jednego widowiska teatru Belevue, studentom uniwersytetu i gimnazjów dla opłacenia wpisowego. Myśl zacna — cel dobry. Dany podobno będzie „Pan Damazy.“

— Dziś w nocy szalała w Warszawie gwałtowna burza...

Piorun bił za piorunem — deszcz lał ulewny. Gdzież o jasne sierpniowe słońce?

— Z tajemnic Warszawy...

Rzecz nad Wisłą, kędy gnieźdzą się domorodzi lazzaroni i... rzeźmieszki warszawskie.

Pomiędzy tą gromadką jest pewien rodzaj ptaszków, którzy mieszkają... w kanałach i żyją z nich.

Mają tam oni duży śmietnik, w którym znaleźć zawsze można parę kawalków żelazstwa, okrucy metalów, szkło a nawet inne drobniejsze przedmioty, zmiecione z błotem lub spływające z deszczem..

Do kanałów tedy wyprawiają się ci „podziemni śmieciarze“ na połów „perel“, które później za „dychę“ sprzedać można pierwszemu lepszemu handlarzowi.

A „dycha“ — wszak to kapitał!

Rzemiosło takie prowadzą po większej części małoletni, którzy do pełnienia obowiązków piaskarza-lub roznosiela nie okazali dostatecznych zdolności — lub którym fatalność przeszkodziła w zrobieniu kariery na przewoźnictwie...

Czterech takich właśnie młodych ludzi dnia wczorajszego udało się na połów do kanału, idącego wzdłuż ulicy Mostowej.

Jak opowiadali, weszli otworem od Wisły jeszcze około południa, gdy niebo było pogodne.

Poszukiwania ich udały się jaknajlepiej — a pełny łupów koszyk i worek świadczyły o tem najwidoczniej.

Tu się dopiero zaczyna dramat.

Okolo godziny piątej niebo się chmurzy — najpierw niewielki deszcz zmienia się w potężną ulewę...

Nasi bohaterowie są w krytycznym położeniu: zabierają się do wyjścia, lecz otwór, którym weszli już zamknięty przez wodę.

Woda przybiera i zmusza ich do ucieczki... coraz wyżej...

Niebezpieczeństwo jest wielkie.

Widmo śmierci ich przeraża — zadusza się czy utoną?

W rozpacz dostają się wreszcie do zakratowanego otworu kanału przy rogu Długiej i Mostowej — i zaczynają wolać o pomoc.

Nieopodal czuwający stójkowy na szczęście usłyszał ich krzyki...

Przy pomocy stróża jednego z okolicznych domów i żandarma, wyrwał on kratę...

Chłopców uratowano.

Mają oni od lat 14—18.

Wzięto ich do cyrkułu, gdzie do dziś jeszcze oddają się radości i rozpamiętywaniom swego losu.

— Człowiek w sile wieku, obarezony rodziną, moralny, władający dobrze językiem polskim i niemieckim, biegły w rachunkach, lat dwadzieścia pracujący w niewdzięcznym zawodzie, dziś zaś zmuszony go opuścić, błaga za pośrednictwem naszym o zajęcie, któreby jemu i dzieciom jego dało choćby najskromniejszy kawałek chleba. Godzien on jest wszelkiego poparcia. Czy prosba jego będzie próżną? — Adresy, uprasza się składać pod lit: M. M.

— Muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie, podaje do wiadomości, że p. Zieliński, urzędnik banku handlowego, z dniem 20 b. m. rozpocznie szereg odczytów publicznych z buchalterji fabrycznej, w zastósowaniu jej do cukrownictwa. Odczyty te odbywać się będą co poniedziałki, środy i piątki o godzinie 10^{1/2} w sali muzeum. Bilety wejścia na pojedynczy odczyt za cenę 50 kopiejek, lub na cały szereg odczytów za rs. 7 kop. 50, nabyć można w kancelarji tegoż muzeum. Nadto w dniu 24 b. m., to jest w piątek o godzinie 12 tej p. Mizerski, dr. uniwersytetu

berlińskiego, b. asystent chemji przy akademji przemysłowej w Berlinie, a następnie w charakterze chemika kierujący metodą osmózową w cukrowni pedolskiej „Moja“ będzie miał w sali muzeum publiczny odczyt w przedmiocie zastosowania metody osmózowej do cukrownictwa. — Cena biletu wejścia kop. 50.

— Dowiadujemy się z Noworos. Telegrafu, iż do opinji Ministra spraw wewnętrznych i Ministra skarbu, przedstawiony został wniosek Ministra oświecenia publicznego, o ustalenie i rozszerzenie praw uczonych i literatów, oraz wyższych zakładów naukowych w sprawie odbierania dzieł zagranicznych bez cenzury, a zarazem o wydanie stałych i jednokowych przepisów, pod względem skrupulatnego rozdzielania i dozoru rzeczonych dzieł po otrzymaniu ich przez komory celne.

— Towarzystwu pietrowskich linii handlowych w Moskwie Najwyżej przedłużonym został o jeden rok, termin do zupełnego opłacenia udziałów.

— Statystyka na coraz poważniejszą wchodzi drogę. Przy magistracie moskiewskim ustanowiono komitet statystyczny, na utrzymanie którego wyznaczono dość poważną sumę 7500 rubli. Urzędników ma być czterech. Zarządzający z placą 2500 rubli, dwóch jego pomocników z placą po rs. 1200 rs. i rachmistrz pobierający 600 rs. rocznie.

— Z Władykaukazu donoszą do gazety Ruski Mir, iż od pewnego czasu znajduje się tam w obiegu znaczna ilość fałszywych assygnat dwudziesto-pięciorublowych.

☞ W zeszłą sobotę, t. j. dnia 11 b. m., o godzinie 8ej wieczorem, w kościele św. Krzyża, pobłogosławionym został przez Jks. Gasiorowskiego, miejscowego wikariusza, związek małżeński między panem Pawłem Wyrzykowskim, obywatelem ziemskim, i paną Wiktoryą Alberską, córką niezjącego Józefa obywatela ziemskiego i Marji ze Stokowskich. — 13463 —

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej. Tamka nr 23, posiedzenie 16 sierpnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
8	Wspólna	Zaleska Marja	Wdowa ciężko chora, dzieci drobnych 3.
54	Chmielna	Muszyński An.	Bez zajęcia, żona chora dzieci drobnych 4.
22	Wspólna	Szeling Wik.	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3.
76	Pańska	Centkowska B.	Mąż nieobecny, dzieci dr. 4.
27	Wolska	Notte Rozalja	Wdowa suchotnica dz. dr. 2.
23	Krochmal.	TKaczyk Wer.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
53	Czerniako.	Majorowicz D	Wdowa, dzieci drobnych 3.
7	Wróbla	Trybulska A.	Niewidoma i chora.
21	Tamka	Nejbert Kat.	Mąż chory, dzieci drobnych 3.
50	Solec	Karczmarzka	Wdowa, dzieci drobnych 3.
12	Sewerynow	Opatoska A.	Mąż chory, dzieci drobnych 4.
6	Żytniaj	Balon Anast.	Suchotnica, mąż sparaliżowany.
13	Wolność	Goller Fr.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
12	Brzozowa	Wilamowska	Mąż nieobecny, dzieci drobnych 3.

Nekrologja.

+ W dniu 20 b. m. to jest w poniedziałek, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry z Sitkiewiczów Rokowskiej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 11-tej z rana, w kościele powązkowskim, na które pozostały mąż z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

+ W poniedziałek jako w dzień imienia ś. p. Jacentego Bukowskiego, dziedzica Tymbarku na Rusi Czerwonej (w Galicji) zmarłego w kwiecie wieku i jego małżonki Rozalji w kościele Św. Józefa Oblubieńca obok skweru w kaplicy Pana Jezusa o godzinie 9-tej rano, odprawioną będzie Msza Ś-ta za spokój ich dusz. — 13622 —

+ Dnia 20 sierpnia jako w rocznicę śmierci, o godz. 11-iej rano, odbędzie się w kościele N. P. M. na Lesznie Nabożeństwo za duszę ś. p. Karoliny z Krzemieńskich Zielińskiej, żony Rażcy Stana, na które pozostały mąż wraz z dziećmi, Znajomych zaprasza. — 13591 —

+ Za duszę ś. p. Emilji z Czechowskich Roguskiej, odprawionem będzie w kościele Ś-go Krzyża żałobne Nabożeństwo w poniedziałek dnia 20 b. m. o godzinie 10-tej rano, na które pozostali w głębokim żalu synowie, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. — 13609 —

+ W dniu 21 b. m., t. j. we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Marji z Maciejowskich Paszkowiczowej, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej Nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. — 13630 —

+ W dniu 20 b. m. to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Marty z Multanowskich Cichowiczowej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy, w kościele Ś-tej Anny na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-tej rano, na które pozostali rodzice i mąż Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. — 13590 —

+ W rocznicę zgonu ś. p. Ludomira Makowskiego, w d. 20 b. m. w poniedziałek o godzinie 10-tej z rana, odbędzie się żałobna Wotywa w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na którą wdowa wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. — 13592 —

+ Ś. p. Teresa z Zalewskich Czartkowska, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami w dniu 17 sierpnia r. b. rozstała się z tym światem w 63 roku życia. Pozostała Familja zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z domu pod nr 21 przy ulicy Grzybowskiej w dniu 19 b. m. to jest w niedzielę o godzinie 5-tej po południu na ementarz powązkowski odbyć się mające. — 13615 —

+ Ś. p. Ludwika z Wieszczyckich Bojarska, wdowa po ś. p. Wojciechu Bojarskim, naczelniku b. Komisji Skarbu, opatrzona ŚŚ. Sakramentami w dniu 17 sierpnia r. b. życie zakończyła. Pozostała familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 19 sierpnia o godzinie 6-tej z południa, z domu nr 12, Aleja Ujazdowska. — 13626 —

Przegląd polityczny.

Jednocześnie z zamknięciem parlamentu angielskiego, rozeszła się wiadomość o nowej pożyczce tureckiej, którą Porta zdołała w Londynie uzyskać na dalsze cele wojenne. Prawdopodobieństwo przeto przedłużenia tegorocznej kampanji zwiększa się tem więcej, że i obecna sytuacja na teatrze wojny zmieniła się w ten sposób, iż przy zachowaniu odporności ze strony tureckiej do nowych, energicznych starć na większe rozmiary nie tak rychło przyjść może. Według ostatnich telegramów pokazuje się, że Sulejman-basza nie mogąc sforsować wawozu Szipki zajętego skoncentrowanemi wojskami jen. Hurki — znalazł inną drogę do przejścia przez Bałkany, a to mianowicie pod Ferdizsköi (Hain-Boghossi) i Gradiczem (wawóz Kazanski).

Uderzającą jest dzisiaj nadesłana wiadomość z Bukaresztu o przybyciu tamże generała Hurki, który ma wyjechać do Petersburga w celu objęcia dowództwa nad gwardją. Zachodzi pytanie kto w tak ważnej chwili zastąpił generała w Szypce i czy sytuacja pozwoliła na wydalenie się tegoż; — chyba w telegramie pomienionym jest mowa o innym jenerale tego samego nazwiska.

Przednie strażę Sulejmana, które według depesz z Konstantynopola bez oporu przekroczyły wawóz Kazanski, na wschód od Hainbogassi, dostały się w ten sposób w pobliżność wysuniętych oddziałów lewego skrzydła armji Mehameda-Ali, a jeżeli nie zajdą jeszcze jakie nieprzewidziane okoliczności i główny korpus Sulejmana przeprawić się zdoła przez Bałkany, to w takim razie połączenie obu armij w okolicy Osman-bazaru w kilku dniach do skutku doprowadzonym zostanie.

Przerzucenie trzeciego mostu pod Rusczukiem, znajdującym się dotąd jeszcze w posiadaniu tureckim — umożliwia ściąganie coraz nowych posiłków a mianowicie korpusu cofniętego z Dobrudży, jakoteż oddziałów wysyłanych z kraju.

Na azjatyckiej widowni wojny akcja leniwo się toczy. O postępkach generała Tergukasowa i o ponownem wkroczeniu na terytorjum tureckie nie nadeszły żadne wiadomości. Z Londynu telegrafują o ściąganiu posiłków rosyjskich pod Zaimem. Biuro Reutersa donosi pod datą 15, że armia 35000-czenna stojąca pod Bagdadem otrzymała rozkaz wymaszewania doliną Eufratu w drogę do Konstantynopola; zastąpi ją milicja.

Ten sam telegram oświadcza, iż Turcja w razie wypowiedzenia wojny przez Serbję zajmie stanowisko odporne.

Współdział serbów ciągle jeszcze zajmuje uwagę polityków i budzi usprawiedliwione obawy. W korespondencji z Wiednia do Kól. Ztg znajdujemy następujący ustęp, dotyczący postępowania Austrii na przypadek tej przewidywanej ewentualności.

„W naszych niższych kołach rządowych, pisze korespondent — przy poparciu zagranicznych dyplomatów szukają jeszcze zawsze sposobu uwolnienia Rossji od zobowiązań względem nienaruszenia Serbji. Utrzymują nawet, że w razie gdyby Serbja rozumie się z własnej tylko inicjatywy wbrew wyrażonemu życzeniu Rossji wypowiedziała wojnę Porcie, żadne z państw neutralnych a tem samem i Austrija nie miałaby powodu sprzeciwiać się przemarszowi wojsk rosyjskich przez Serbję ze względu, że dwa państwa prowadzące wojnę przeciw trzeciemu mają prawo do wspomagania się wzajemnego. Prawdziwe to i nieprawdziwe — dodaje ten sam korespondent dalej, bo dość będzie przypomnieć że hr. Andrassy swoją neutralność wyraźnie tem tylko zastrzegł, aby Serbja udziału w wojnie nie wzięła, a dotychczas żaden dyplomatyczny sofismat nie zniewolił hr. Andrassęgo do cofnięcia swojego warunku.“

W innym piśmie znajdujemy wiadomość, iż kanclerz Austrii na ośm dni wyjedzie do Styrii, co przypuszczać każe, iż tak rychło w stosunkach politycznych zmiany spodziewać się nie można.

Wiadomości telegraficzne.

— Times pomieszcza wiadomość z Szumli, że Sulejman pasza prowadzi przez Balkany armję 65000 ludzi. Podług Bohemji Sulejman pasza ma zamiar połączyć się z Mehmedem-Ali-paszą.

Achmed Ejub pasza w pobliżu Rasgrada ma 48 bat. piechoty, 15 bateryj, 62 szwadronów jazdy regularnej, 12 szwad. nieregularnej i 8 szwad. żandarmerji.

— New-York 14-go. Za parostatkiem „John Bramall“ wiozącym do Konstantynopola broń i amunicję za 1200000 dol. paściła się w pogoń rosyjska korweta „Delaware.“

Telegramy prywatne.

Warszawa d. 18-go sierpnia.

Petersburg 17-go.—Telegram Głównodowodzącego z Górnego Studenia. Dnia 14 b. m. zaczęła się a 15 przez cały dzień trwała walka artyleryjska między baterjami w Słobodzji i Ruszczukiem. Pod Plewnem forpocztę nasze zajęły stanowiska poprzednie. W armji generała Hurko ubył z frontu w ciągu całej kampanji 43 oficerów i 947 żołnierzy; z pospolitego ruszenia bułgarskiego ubył 22 oficerów i 600 szeregowców.

Konstantynopol 17-go. — Roszanie bombardują Ruszczuk. Donoszą z Aleksandrii 15 b. m., że ruch na korzyść Grecji wzrasta tam i wychodztwo ochotników do Grecji większe przybiera rozmiary. Dziś wyjechało 120 ochotników; 60 innych władze zatrzymały jako chrześcijańskich poddanych Porty.

Paryż 17 go.—Midhat pasza, rozmawiając z redaktorem Temps, wyraził nadzieję, że wojna skończy się przed zimą. Turcy szczęśliwie rozdzieliли swoje siły, żeby wojnę przewleć, czego Europa nie znieśnie.

Bukareszt 17 go.—Przybył tu jen. Hurko w towarzystwie pułkownika Kubanowa, i jedzie dalej do Petersburga dla objęcia dowództwa nad gwardją cesarską. Bratiano odjechał do głównej kwatery Cesarzkiej.

Wiedeń 17-go. — Telegram Neue Freie Presse z Bukaresztu donosi: „Rumuńskie forpocztę zamieniły kilka strzałów. Trzecia dywizja nie przeszła jeszcze Dunaju. Układy między rządem i Najjaśniejszym Cesarzem rosyjskim jeszcze się nie ukończyły. Wiadomości o wmieszaniu się Serbji do akcji nie należy brać na serio. Serbja może ledwie powołać 10000 Indzi pod broń, a rozgłaszane w tym przedmiocie wieści, mają tylko na celu odejście pewnej części sił tureckich ku timockiej granicy.“

Konstantynopol 17. Telegram z Widynia: Tureckie baterje ostrzeliwały rosyjski parowiec i zrobiły go bezużytecznym. — Depesza z Hercegowiny zawiadamia, że powstańcy na wielu punktach pobici zostali. W Adrianopolu powieszono wczoraj 30 bułgarów.

Berlin, 17 sierpnia. Nord. Allg. Ztg. oburza się na „Golos“, że ten oddawna już w nieodpowiedni sposób traktuje stosunek Niemiec i Austrii do Roszji, ponieważ przyjaźń Niemiec do Roszji jest wyższą po nad wszelką dyskusję, przeto i prasa rosyjska ze swojej strony powinna dopomóc wzmocnieniu przyjaźni niemiecko-austriackiej i austriacko-rosyjskiej. Godne uwagi, iż jednocześnie „Post“ w artykule wstępnym, powołując się na francuzkie manewry prasowe, pisze, iż dziś trudniej niż kiedy oderwać Austrię od przymierza z Niemcami. W sobotę w Babelsbergu obiad u cesarza z okazji urodzin cesarza austriackiego. W obiedzie tym brali udział cesarzowa, księżka krwi, sekretarz stanu Bülow i personal austriackiego poselstwa.

Belgrad 17 sierpnia. Cały gabinet podał się do dymisji. Dymisja z wyjątkiem ministra prezydenta i robót publicznych Stewca Michałowicza nie zostały przyjęte. Wszyscy ministrowie zatrzymują swe teki, a na ministra-prezydenta wybrany Ristic.

Wiedeń 17 sierpnia. Telegram Neue freie Presse z Sissowu donosi z d. 15 b. m., że prawe skrzydło korpusu Sulejman-paszy doszło do Zlatarycy, leżacej na południu wschodniej stronie i w odległości 20 kilometrów od Tyrnowy, lewe zaś skrzydło znajduje się na drodze między Heleną i Tyrnową w plakowskim monasterze. Książę Czerkaski przybył tu wczoraj z pod-gubernatorem Bułgarji Zankowem.

Wiedeń 18-go. — Telegram Presse z Białogrodu 17 b. m., „Przesilenie ministerjalne nie ma żadnego wpływu na politykę. O zamierzonej akcji nie ma mowy. W każdym jednak razie chcą tu być przygotowani na to, co się stanie na widowni wojny.“

S Z A R A D A.

Pierwsze, czwarte w alfabecie
Czwarty drugi slynal w dawnym swiecie,
Czwartej trzeciej szukaj pomiędzy ptakami,
A cala między roslinami.

(Znaczenie zeszłego Zadania Karb).

PRIM

Wielki Zakład Fotograficzny 22. Senatorska 22.

W WARSZAWIE.

Tuzin fotografii od rs. 3.

7—10 —12104—

Konkurs.

Niniejszem podaje się do wiadomości, iż przy warszawskim instytucie muzycznym (Konserwatorjum) wakuje posada nauczyciela wyższej gry na fortepianie z płacą rs. sześćset (600) rocznie, dwanaście godzin (12) tygodniowo.

Kandydaci podający się na powyższą posadę winni.

1) Złożyć podanie na zwyczajnym papierze do komitetu konkursowego (na ręce prezydującego) od d. 20 sierpnia (1 września) r. b. do dnia 18/30 września r. b. włącznie, z adresem kandydata jaknajdokładniejszym.

2) Do powyższego podania winni dołączyć:

a) Curriculum vitae, z wymienieniem głównie gdzie, przez jaki czas i pod czym kierunkiem kandydat odbywał studia muzyczne, wraz z dowodami na to.

Uwaga. Pomiedzy kandydatami stawajacy mi do konkursu, pierwszeństwo będą mieć ci, którzy udowodnią kilkoletnie zajmowanie się nauczycielstwem w zakładach specjalnych krajowych lub zagranicznych.

b) Opisać system, jakiego w nauce kandydat trzyma się zamierza, t. j. jakimi otudami i kompozycjami, oraz w jakim porządku kształcić zamysła.

Uwaga. Z pomiedzy sześciu kursów, na które dzieli się nauka fortepianu w instytucie muzycznym (Konserwatorjum) warszawskim, IV, V i VI należą do wyższych. Nauczyciele obejmują kursa wyższe z uczniami i uczennicami, którzy przeszli etudy Czamera.

3) Kandydat winien stawić się w gmachu instytutu muzycznego (Konserwatorjum) w dniu i godzinie oznaczonej mu przez komitet konkursowy i poddać się egzaminowi. Egzamina kandydatów trwać będą od dnia 29 września (11 października) r. b. do dnia 8/20 października r. b. włącznie.

Warunki egzaminu.

a) Kandydat winien przedstawić komitetowi swój repertuar, z którego na żądanie odegra jedną lub więcej kompozycji, stosownie do uznania obecnych sędziów. Od każdego kandydata wymaga się dokładnej znajomości dzieł dawnych i tegoczesnych autorów, oraz sposobu ich traktowania.

b) Kandydat winien odegrać prima vista utwór z rękopismu przedłożonego mu przez obecnych sędziów, oraz okazać pewną biegłość w transponowaniu.

c) Kandydat winien odpowiedzieć na wszelkie ustne pytania dotyczące systemu nauczania; wymagana jest przytem gruntowna znajomość harmonji, oraz znajomość głównych zasad kontrpunktu i rozbiór form muzycznych.

Uwaga. Do konkursu zgłaszać się mogą kandydaci nie tylko krajowi ale i zagraniczni. — Od tych ostatnich wymagana będzie znajomość języka francuzkiego, jako z obcych najwięcej rozpowszechnionego.

4) Kandydat przyjęty objmie powierzoną mu klasę, nie później jak z początkiem drugiego półroczu roku szkolnego 1877/8 t. j. od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1877/8 r.

Uwaga. Kandydaci winni przesyłać swoje papiery i podania pod następującym adresem:

Do Dyrektora Warszawskiego Konserwatorjum Muzycznego, Prezydującego w komitecie konkursowym w Warszawie.

Prezydujący w komitecie konkursowym Dyrektor Instytutu (Konserwatorjum). Apolinary Katski.

—12976—

— 13-ma ważnem ćwiczeniem wszelki charakter pisanja osób płci obojga zmieniam na piękny i czytelny. R. Krajewski wyższy nauczyciel kaligrafji. Nowy-Swiat Nr 58. —11016—

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Budgoskiej.

Z powodu odpustu w d. 27 sierpnia (8 września) r. b. w m. Czestochowie przypadającego, będzie wyprawiony z Warszawy ekstra-pociąg pasażerski do Czestochowy, z powozami klasy 2, 3 i 4 tej za opłatą zwykłą, z powrotem bezpłatnym.

Pociąg ten w przeddzień rzeczzonego odpustu wyjdzie z Warszawy d. 26 sierpnia (7 września) w piątek o godz. 7 m. 35 z rana, a z powrotem odejdzie z Czestochowy d. 28 sierpnia (9 września), w niedzielę o godz. 11 m. 30 z rana.

Opłata od jednej osoby na podróż tam i z powrotem wynosi w klasie II rs. 4 kop. 50, w klasie III rs. 3 a w klasie IV rs. 2.

Sprzedaz biletów rozpocznie się w kasach dworca stacji głównej w Warszawie w przeddzień wyjazdu, d. 25 sierpnia (6 września) w czwartek o godz. 11 1/2 z rana do 1 z południa i od 6 1/2 do 8-jej wieczorem.

W dniu odejścia pociągu sprzedaż biletów miejsca mieć nie będzie.

Bagaze będą przyjmowane do ekspedycji w dniu odejścia pociągu, za opłatą podług taryfy uiszczyć się mającą. 1—1—13576—

Langue Française et Littérature Leçons particulières.

B. Profesor Gimnazjum Języka Francuzkiego,

daje lekcje języka i literatury francuzkiej, przygotowuje do Zakładów Naukowych i uczy osoby dorosłe nieznające nawet początków języka francuzkiego. Dla chcących wydoskonalić się, przedmiotem studjów będą następujące działy:

1) Revue des difficultés grammaticales; 2) Analyse des gallicismes et des proverbes français; 3) Etude des synonymes, acceptions et finesses de la langue; 4) Phonétique, étymologie, derivation, signification, orthographe et construction; 5) Figures et formes de style; 6) Rhétorique; genres et formes littéraires; 7) Lecture et déclamation; 8) Exercices de style en tous genres: narration, description, style épistolaire (correspondance commerciale et autre), style didactique etc. 9) Formation des langues romanes et origines de la langue française; 10) Histoire de la littérature française.

Wykład na podstawie łaciny, o ile to jest potrzebem, w językach: francuzkim, polskim, rosyjskim i niemieckim. Wierzbowa, b. Hotel Angielski, 2 gie piętro Nr 26 (u Konstantego). Profesor przyjmuje od 7 1/2 do 8 1/2 rano, i od 4 do 5 po południu. 2—6—13473—

— Dentysta Adolf Mercere powrócił do Warszawy i przyjmuje chorych jak dawniej: ulica Hr. Berga Nr 11. 2—3—13535—

— Dr. Ficki ordynator kliniki akuszerskiej, powrócił do Warszawy. 3—3 13477—

— Józef Goldszmit, Adwokat przysięgły, powróciwszy z zagranicy, przyjmuje interesantów codziennie z rana do godziny 11tej i po południu od 4tej do 7mej w kancelarji swej, przy ulicy Bielańskiej N° 611 (18). (1—3) —13 587—

Istniejąca od roku 1872

PIERWSZA LEKZNIA

dla przychodzących chorych, Ulica NIECAŁA Nr 7. (Dom Towar. Lekars.) Przyjmuje w niej następujący Lekarz:

Od g. 10—11 Mayzel W. Asystent fizjologii przy Unwers Choroby wewnętrzne. Codziennie.

Od g. 11—12 Adam Bauererzt, Leczenie Elektryzacja (Elektroterapia). Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 11 1/2—12 1/2 Kosmowski W. Chor. wewn. (specjalnie wieku dziecięcego) Codziennie. (w Soboty od 12—1).

Od g. 12—1 Stankiewicz Henryk. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 Thieme A. Chor. właściwe kobietom. Codziennie. g. 2—3 Orłowski. Choroby chirurgiczne, specjalnie organów moczopłucnych. W Poniedziałki, Środy i Soboty.

Od g. 2 1/2—3 1/2 Benni K. Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus, Choroby uszu. W Poniedziałki i Piątki.

Od g. 2 1/2—3 1/2, Belke Teofil. Choroby weneryczne i skóry, we Wtorki, Czwartki i Niedziele.

Od g. 3—4 Erzesziński J. Chor. wewn. Specj. nerwowe Leczenie elektrycz. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 3 1/2—4 1/2, Gutwein J. Choroby chirurgiczne i zębów.

Od g. 5—6 Talko J. Okulista Okregu Warsz. Choroby oczu. We Wtorki, Czwartki i Soboty. (w Niedziele od 10—11).

Od g. 5—6 Perkowski S. Choroby weneryczne i skórne kobiet i dzieci, w Poniedziałki, Środy i Piątki. (W Niedziele od 9—10).

Od g. 5 1/2—6 1/2 Ciankiewicz B. Choroby zębów i skóry. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 5 1/2—6 1/2, w Poniedziałki i Środy przyjmują się zamówienia na aparaty dentystyczne (złoty i srebrny).

Od g. 6 1/2—7 1/2 Dobrski K. Choroby wewnętrzne Specjalnie płuc i krtani (Laryngoskopia). Codziennie z wyjątkiem niedziel. —10480—8—0

— **Pięćklasowy Zakład Naukowy żeński, Izabelli Smolikowskiej, przy ulicy Marszałkowskiej Nro 40, zawiadamia rodziców i opiekunów, że zapis pensjonarek stałych i przychodnich, oraz uczennic przychodnich na rok szkolny 1877/8, rozpocznie się dnia 20 sierpnia i trwać będzie codziennie od godziny 10tej do 4tej po południu. — Kurs zaś nauk, dnia 1 września r. b. — Egzaminu wstępne nowo-przybyłych kandydatek, odbywać się będą w dniach 29go i 30 sierpnia od godziny 1szej do 4tej po południu.**
(2-3) —13410—

— **Lekarz M. Hensel, asystent dra medycyny Neugebauera w Szpitalu św. Ducha przenosi mieszkanie na ulicę Solną Nr 18 (róg Leszna) i jak dawniej przyjmuje chorych (przeważnie z chorobami kobiecymi), od godz. 4^{1/2} do 6^{1/2} po południu codziennie.**
—12718—4-5

— **Dr Dobrzański powrócił do Warszawy.**
—13329—3-3

— **Michał Rosenbach, kandydat praw, adwokat, mieszka przy ulicy Rymarskiej Nr 8. Przyjmuje interesantów do 10 rano i od 5-tej do 7ej po południu.**
—12940—3-6

STAN POWIETRZA.

Dzisiaj rano ciepła st. 13.4 w południe ciepła st. 15.4. Barometr 760 (Odmiana).

TEATR LETNI.

Dzisiaj: Żydówka. Jutro: Flick Flock.

Teatr z Poznania.

Dzisiaj i jutro: Pan Damazy. — Pojutrze Pani majstrowa z Podwala.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro w Niedzielę, dnia 19 Sierpnia 1877 r.

Wielki Koncert.

Orkiestry Berlińskiej pod dyrekcją **HERMANA**

FLIEGE.

Brylantowa iluminacja Doliny. Wieczór Japoński przy oświetleniu 3000 lampionami, balonami i dekoracjami w ogniu.

Pomiędzy innymi wykonane będą:
Uwertury: Galatea. — Hunyady Lanko. — Sroka złodziej. — Hymn do św. Cecylii (p. Herold). — Poświęcenie broni z Hugonotów, (Meyer). — Karnawał wenecki na piccolo-flet (pan Tieftrunk). — Arja walcząca na cornet a piston (pan Loeve). — Kaczki dziennikarskie, potpourri. — Tańce Straussa i Moniuszki.
Początek o godzinie 6-ej.

Wejście kop. 30.

W Poniedziałek:

Wielki Koncert

Pomiędzy innymi wykonane będą:
Uwertura: Euryanthe. — Odgłosy Ossiana. — Fra-Diavolo. — Fantazja Fausta. — Arja na G. stronę, Bacha. — Tańce Francoise, Rubinsteina. — Polka koncertowa Böhma na cornet i piston (pan Vollandorff).
Początek o godz. 7.—Wejście kop. 25.

UCZNIOWIE klas niższych Gimnazjów Rządowych i Zakładów naukowych prywatnych, znajdują pomieszczenie w bliskości teatru, w domu zacnym, gdzie oprócz troskliwej opieki, zapewnia się im także i pomoc naukowa. Wiadomość powyższą można od godziny 12 do 6-tej na Krakowskim-Przedmieściu, Nr domu 2, mieszkania 18.
—13061—6—12

Familja niemiecka (Nauczyciel muzyki), życzy

przyjąć na stancję Uczniów

uczestniczących do Gimnazjów. — Wiadomość przy rogu Brackiej i Żórawiej Nr 2, mieszkania 10, pomiędzy godziną 9 a 10 z rana.
—13616—1—3

W e k s i e .		Dopełnione tranzakcje.		Z końcem giełdy	
				żądano	placono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni)	300 marek . . .	142.20,12 ^{1/2} ,5,141,97 ^{1/2}		142.12 ^{1/2}	—
Londyn 3 mies. " " za 1 l. st.				9 67	—
Paryż 8 dni " " za 300 fr.		115 65,57 ^{1/2}		115 80	—
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.		119.55		119.85	—

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy	
		Żądano	Placono
Oblig. Skarbowe rs. 100	—	—	—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	99 75	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	96 55	96.70	96 40
Listy zast. m. War. serji I małe	—	89.	88 70
" " " " serji II	88 60,50	88.75	88 45
" " " " serji III	—	—	87.95
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—	—	—
4% Listy Likwidacyjne duże	—	84 60	84 30
" " " " małe	—	94 60	84 30
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—	92 50	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—	—
" " " " z r. 1866	—	—	—
5% Listy zastaw. rosyjskie	—	112.	111 25

Akcje i Obligacje.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy	
		Żądano	Placono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. kol. za rs. 120	—	—	204.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—	—	74
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	78 50	77 50
Akc. dr. żel. War. Terespol.	—	123 50	122
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	—	108 50
Akc. Banku Hand. w War.	—	242.	—
Akc. Banku Dysk. w War.	—	242	—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—	—
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—	—	—
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	—	—
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	—	252
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—	—	—
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—	—

Wartość kuponów od listów zastaw. 62% nowych 77% zastawnych m. Warszawy ser. I i II 190^{1/2} m. Łodzi 148^{1/2}. Listów likwidacyjnych 85% obligów skarbowych — pożyczki prem. I-ej emisji — II-ej emisji — Monety. Półimperjalj rs. — Sztuki dwudziestofrankowe rs. — marki niemieckie rs. — kop. — brackia bilet bankowe rs. — k. dukaty hol. rs. — guldaury austr. rs. — kop. —

Jana Jaworskiego KALENDARZ RODZINNY

na rok zwyczajny 1878, wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i prowincjonalnych, oraz znaczniejszych składach papieru po kop. 15.

Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie. —13618—1—3

Pensja żeńska czteroklasowa Weroniki Elszyk, Senatorska Nr 20,

podaje do wiadomości, iż zapis uczennic na przychodzące, pensjonarki i półpensjonarki, otwartym zostanie d. 16-go Sierpnia — Wykład zaś nauk 1-go Września r. b. —13457—1—3

PENSJONAT

pod przewodnictwem Nauczycielki Francuzki (wdowy po obywatelu ziemskim), dla PANNIENEK biorących wychowanie w zakładach naukowych. Aleja Jerozolimskia Nr 28, oficyjna lewa, 2-gie piętro, mieszkania Nr 17. Od godziny 2-giej do 6-tej po południu. —12136—6—6

Un précepteur français

qui a déjà été un an à Varsovie dans une famille de distinction par laquelle il est hautement recommandé désire trouver une demi-place. Il enseigne le latin, le grec, les mathématiques, le dessin, ainsi que le français, l'anglais et l'italien. S'adresser: au Professeur de Pré-champs, — Długa 23 (Eldorado). —13201—1—

Nauczycielka

Francuzka daje lekcje nową przez siebie doświadczoną metodą (Teoretyczno-konwersacyjną) z przekładem ruskim, polskim i niemieckim. Aleja Jerozolimka Nr 28, lewa oficyjna, 2-gie piętro, mieszkania 17, od godziny 2-4. Tamże przysposabiają i w innych przedmiotach naukowych. —11639

Uczniów na stancję.

Opieka macierzyńska zapewnia się. Wiadomość, ulica Karmelicka Nr 6. —Czerkasińska. —13628—1—3

Za pozwoleniem Władzy szkolnej, umieścić można

UCZNIÓW

pod troskliwy dozór, z korepetycją i lekcją muzyki. Ulica Hoża Nr 5, mieszkania 9. — Tamże do odnagajęcia duży Pokój z meblami, usługą lub bez. —13632—1—3

Potrzebne są PANNY do kwiatów, uzdatnione i do nauki. Ulica Złota Nr 26 nowy, w podwórzu na 1-m piętrze. —13635—1—3

Zdolny Stolarz,

przyjmuje za bardzo przystępne wynagrodzenie do odnawiania i politurowania meble u siebie, jako też w domach Szanownej Publiczności. —A. Sorge, ulica Pańska Nr 49. —13629—1—2

Magazyn Obuwia Męzkiego i Damskiego K. CHMURKOWSKI NOWO-SENATORSKA Nr 4.

Istniejący od roku 1861 w tem miejscu Magazyn Obuwia Męzkiego, a od lat 11-stu przezemnie prowadzony, zyskał sobie tę popularność i wziętość, którą dozwoliła z każdym dniem Zakład ten wszechstronnie rozwijać. Dla dogodności przeto publicznej, wyrabiam odtąd i damskie obuwie, zamienivszy dotychczasowy Magazyn wyłącznie Obuwia Męzkiego na **Męzki i Damski**. W połączonym tak Magazynie, czy to na obstatunek, czy wyroby gotowe, wykonywane będą pod każdym względem wzorowo, łącząc w sobie wygodę, trwałość i elegancją. Magazyn w ten sposób jest urządzony, iż Damy w oddzielnem pomieszczeniu przyjmowane będą. —13586—

W posiadzie Stawiski, guberni Łomżyńskiej, liczącej 4000 ludności i nader osiadła okolicy, gdzie dotychczas mieszkał stale Lekarz, obecnie wakuje miejsce takowego, jak niemniej zdolnego wykwalifikowanego

FELCZERA.

Bliższą wiadomość zasięgnąć można w miejscowej Aptece. —12706—3—3

Ostrzeżenie.

zawiadamiam niniejszem Szanowną Publiczność, iż z dniem 16 Sierpnia r. b. pan Józef Weinheber został usunięty od czynności zajmowanej przy moich drożdżach, a zatem wszelkie długie i zaległości należące się mnie, z dniem 16 b. m. niepowinny być wyplacane jemu, gdyż takowe przezemnie nie będą akceptowane, jak również i roznoszenie drożdży przez niego, chociażby pod moją firmą, nie są mojem. **Gottlib Schulz.** —13631—1—3

Kantor Wexlu MAXA ELBAUM

Krakowskie-Przedmieście Nr 59 Assekurowe Pożyczki Premjowe tak I-szej, jak i II-giej Emisji po kop. 30. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwia. 1-6 —13625—

Kawiarnia z Ogródkiem,

przy Instytucie Wód Mineralnych w Ogródzie Saskim, gdzie także w lokalu może być urządzona

Traktyjernia,

mogąca liczyć na powodzenie, ze względu na sąsiedztwo nowej Giełdy. Wiadomość u właściciela domu Nr 14 przy ulicy Granicznej, na 1-m piętrze od frontu. —13430—2—12

Dnia 1 (13) Sierpnia, o godzinie 9-tej wieczorem, dwie panie z Hotelu Europejskiego, wysiadające na banhofie drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej, zostawiały w doróże klasy 2-giej czarną wełnianą Chustkę z frendzlami. Uprasza się sumiennego dorózkarza, albo znalazcę takowej, zwrócić ją do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. B. Nagroda rs. 1, jeżeli takową żądać będzie. —13627—1—2

MAMA

zdrowa, ze świeżym pokarmem, bruneta, wybór, życzy sobie do odpowiedniego domu. — Wiadomość u Akuszerki Piotrowskiej, ulica Grzybowska Nr 22. —13624—1—1

DOM

drewniany, parterowy, z bali cztero-calowych, szalowany, w podkowie zbudowany, długi łokci 30, szeroki łokci 25, gontami kryty, z drzwiami, oknami i piecami, lub też może być najęty na warsztat stolarski albo tapiecki, na skład mebli i tym podobnych przedmiotów, na czas półroczny, to jest od 1-go Października r. b. do 1-go Kwietnia 1878 r. Wiadomość bliższa pod Nrem 5 przy ulicy Nowogrodzkiej. —13582—1—3

PLYN

znany od lat przeszło 40—wygniający na zawsze nagniotki, bez użycia ostrych narzędzi, jest do nabycia każdego czasu w sklepie P. Dzisiejewskiego. Ulica Senatorska Nr 16 i róg Bielańskiej, dom Lessera. —13465—1—3

Z powodu wyjazdu do sprzedania: **Burko orzechowe, Samowary z przyborami i Łóżko z materacem.** Żórawia Nr 1, mieszkania 9. —13634—1—2

Szal francuzki,

biały, cały zarabiany, prawie nowy. Wspólna Nr 16, stróż wskaże. —13640—1—2

Nagrody rs. 15.

W piątek po południu idąc ulicami Orła, Żinną, Gnojną na Grzybowską zgubiona została okrągła broszka korralowa z podłużnych korali. Uczciwy znalazca raczy zwrócić do składu obić Seweryna Mazur na placu Teatralnym. Panów Jubilerów uprasza się o zwrócenie uwagi gdyby kto do sprzedaży przyniósł. —1-3 —13617—

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,
na letni sezon
OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR
GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

Sak Palta letnie od rs. 13 do 23; Garnitury czarne tużurkowe od rs. 28 do 32; Garnitury czarne frakowe od rs. 26 do 32; Garnitury czarne żakietowe od rs. 25 do 28; Garnitury kurtowe różne żakietowe od rs. 24 do 28; Garnitury kurtowe różne marynarkowe od rs. 18 do 26; Palta angielskie do stanu od rs. 18 do 30; Palta angielskie z pasami od rs. 14 do 30; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 18 do 24; Marynarki myśliwskie od rs. 8 do 15; Kurtki do konnej jazdy od rs. 8 do 12; Szlafroki dubeltowe od rs. 12 do 22; Ubiory ranne od rs. 14 do 18; Spodnie różnego gatunku od rs. 5 do 8; Garnitury alpagowe od rs. 13 do 18; Garnitury płócienne od rs. 10 do 18; Marynarki alpagowe od rs. 5 do 10; Marynarki płócienne od rs. 4 do 8; Dziecinne palta od rs. 5 do 12; Dziecinne Garnitury od lat 3 do 7 od rs. 4 kop. 50 do 7; Garnitury dziecinne od lat 7 do 14 od rs. 8 kop. 50 do 13; Szlafroki płócienne męzkie od rs. 8 do 12; Hawoloki płócienne od rs. 8 do 10; Kamizelki letnie sztuczkowe na różne ceny, Kamizelki letnie Pikowe białe, różnego gatunku.

Z uszanowaniem E. Samet, Krawiec z Wiednia.
Obecnie w Warszawie, Senatorska Nr 22, filia zaś tejże firmy znajduje się w Kijowie Kryszczatek, dom Linincynkoj.

Z dniem 15-stym b. m. rozpocząłem hurtową sprzedaż piwa na butelki w różnych ga-
ankach, pod firmą:

J. ROBOWSKI,

ulica Długa Nr 32 vis à vis Hotelu Niemieckiego

rzeczem mam honor polecić się łaskawym względem Szanownej Publiczności tak w War-
zawie jak i na prowincji, nadmieniam, iż wszelkie zamówienia na piwo jak najakuratniej
po cenach nader umiarkowanych wykonywane będą.

Z wysokim szacunkiem

3-3 — 13493 —

J. ROBOWSKI.



UJEŹDŹALNIA

Bogumiła Krause

ulica Żórawia, Nr 1600, blisko rogu Marszałkowskiej.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w ujeżdżalni mojej udzielają się lek-
cje konnej jazdy Panom, Paniom i dzieciom, przy niezbędnych objaśnieniach w je-
zykach: polskim, ruskim, francuskim i niemieckim, wedle życzenia interesowanych
osób.

Ujeżdżanie koni odbywa się w jaknajkrótszym przeciągu czasu, z uwzględ-
nieniem wymagań wyższej szkoły jazdy, podług najnowszej metody.

Ludzie stajenni i stangreci, zostający w obowiązku u osób z wyższych sfer to-
warzystwa, przyjmowani są na naukę.

Konie na stajnie z całkowitem utrzymaniem, jakoteż przeznaczone na sprze-
daż, również są przyjmowane. Przytem znajduje się znaczny wybór starannie u-
jeżdżonych wierzchowych koni do wynajęcia i do sprzedaży. 8-0 — 12364 —

Skład Wyrobów Tabaczych

A. L'ESPERANCE

Senatorska Nr 20,

otrzymał znaczny transport Gilz z moskiewskich fabryk A. Wiktorsona i Galubeka
raz Zapalek z najlepszych ruskich fabryk, z czem poleca się Szanownej Publiczności.
Panom handlującym ustępuje się odpowiedni rabat. 2-6 — 13400 —

AMGA

WYNAJEM EKWIPAŻY

w dwóch kantorach przy Fabrykach: Elektoralna Nr 13 — Leszno 26.

Firma ta zawarła kontrakt z Fabrykami: A. Miłdrowskiego i Geyer & Berger. Fir-
my te dostarczyły powozów nowych, eleganckich, a mianowicie: Landa, Karety, Kocze, Fa-
ony, Amerykanki, są do wynajęcia: rocznie, kwartalnie, miesięcznie, na cały dzień, na pół
dnia i godziny, z końmi lub bez, ceny są takie jak we wszystkich zakładach są przytko-
wane. 10-10 — 12594 —

Rządca Dóbr

eznany, mający kompletne uzdolnienie dwu-
ziesięcioletniej praktyki w gospodarstwach
Królestwie, posiadający cenne świadectwa,
razie potrzeby, może mieć i rekomendacje
sób pewnych, życzy przyjąć odpowiednią po-
adę w Królestwie lub Cesarstwie—zaraz.
adres: ulica Nowolipie Nr 76, do właściciela
omu. —13588—1-1

Ważna Wiadomość.

Nabyć można za przystępną cenę szpry-
hów dębowych z dostawą lub bez. Bliz-
za wiadomość, Twarda Nr 9, stróż wskaże.
—13597—1-3

Suknia czarna

ureżowa, nowa, jest do sprzedania, 10 rs.
niej jak kosztowała. Niecała Nr 7, 1-sze
iętro. —13579—1-1

Potrzebna PANNA

kompletnie uzdolniona i wprawna do kroju
i szycia sukien, do Magazynu w Cesarstwie.
O warunkach dowiedzieć się na placu Ban-
kowym Nr 1, gdzie Gimnazjum, na dole, mie-
szkania Nr 2. —13612—1-3

Są do sprzedania

dwa łóżka z orzecha francuskiego fasonu me-
daljonowego, zupełnie nowe, z materacami sien-
nikami i materace włósenne do tychże, umy-
walnia i toaletka mahoniowa, oraz szafka je-
sionowa z pułkami w połowie oszklona, for-
tepian o 7¹/₂ oktawy za przystępną cenę. Wia-
domość, ulica Pańska Nr 22, pierwsze piętro
mieszkania Nr 2, do godziny 9 rano i od 3 do
6 po południu. 2-3—13433

NAJTAŃIEJ!

Na Sewerynowie, przy ulicy Aleksandrji, Nr
12, lokalu Nr 22, 1-sze piętro od frontu, na
prost jatek druga siena, przyjmują się Su-
knie damskie do roboty, a także i Ubiory
dziecinne. 2-0 — 13583 —

CZYTELNIA

Jana Jeleńskiego

Nowy-Świat Nr 4, obok straży ogniowej.

Dzieła wyborowe najświeższe

w ilości

przeszło 3,000 tomów.

Opłata miesięczna kop. 75.—Kaucja rs. 3.
—13423—2—3

KSIĘGARNIA

A. DEUBNERA,

(dawniej G. Hässel.)

St. Petersburg Newski Prospekt, 13.

poleca się znacznym zapasem dzieł
w języku niemieckim we wszelkich ga-
łęziach wiedzy, Kart geograficznych i
dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na
wszelkie pisma krajowe i zagraniczne
posiada znaczny skład książek szkolnych
i dziecinnych w ruskim i niemieckim je-
zyku. 62-0-8651

Ulica Długa Nr 32,

w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

Win Reńskich

i SZAMPAŃSKICH.

Pochodzących z jednej z najznacześniejszych
i najstarszych piwnic w Warszawie; po ce-
nach niskich, dotąd u nas niepraktykowanych
z poręczeniem za dobroć:

Bordeaux czerwone:

St. Julien butelka kop. 40.
Château Margaux..... " " 50.
Lafitte..... " " 60.
Portwein..... " " 75.

Bordeaux białe:

Sauternes..... butelka kop. 50.
Haut Santernes..... " " 60.
Château d'Yquem..... " " 75.

Reńskie:

Geisenheimer..... butelka kop. 50.
Johannisberger..... " " 60.
Rum Jamaik na rs. 1 butelka.
—13396—1—6

NAJLEPSZY

Placek Waniljowy

funt kop. 25,

i Babki

funt kop. 30,

a także poleca Karmelki nadziewane mali-
nami, orzechem, pistacją i konfiturami, po
kop. 50 za funt, codziennie świeże, w Cukier-
ni dawniej **KADECZA**, przy rogu ulicy
Senatorskiej i Podwala. —13606—1—5

Prof. G. de Préchamps.

Ulica Długa Nr 23 (Eldorado)

ma do umieszczenia Guwernantki Polki,
Francuzki, Niemki i Angielki, oraz
Bony Francuzki i Osoby zdadne na de-
mi place i na godziny. —13565—1—6

B. Obywatelka wiejska,

w średnim wieku, z wykształceniem, poszuku-
kuje miejsca do zarządu domem i gospodar-
stwem, lub też nadzoru nad dziećmi, w War-
szawie lub na prowincji. Wiadomość w han-
dlu Alfonsa Bogusławskiego, ulica Elektoralna
Nr 25. —13536—1—2

Korzystny Interes.

Do odstąpienia z przyczyny słabości
właściciela interes dobrze procentujący
się; potrzeba do tego kapitału około rs. 4,500.
Blizszą wiadomość powziąć można w handlu
pana A. Bartoszyk, w domu Dobroczynności
Nr 50, wejście do handlu od Bednarskiej ulicy.
—13604—1—3

Zakład Leczniczy dla Kobiet

DOKTORÓW

Rogowicza i Bernharda

w Warszawie, Alea Ujazdowska
Numer 14.

Przyjmuje osoby spodziewające się słabo-
ści, oraz dotknięte chorobami kobiecymi, z wy-
jątkiem zaraźliwych i rakowatych nieuleczal-
nych.

Opłata za mieszkanie, utrzymanie i lecze-
nie, wynosi: w pokojach oddzielnych po rs. 3,
w pokojach wspólnych dla dwóch osób po rs.
2 kop. 50 dziennie od osoby.

Za operacje opłata oddzielna. W razie po-
trzeby, zachowanie zupełnej tajemnicy usta-
wa Zakładu zapewniona. Blizsze szczegóły na
miejscu. 2-3 — 13369 —

Do sprzedania:

Dwa Mundury, jeden do szkół filologicz-
nych, drugi do szkoły realnej, mało używane,
dla ucznia od lat 13 do 16, Dwa Płaszczce,
Dwie Czapki i Tornister. Wiadomość
pod Nrem 967 ulica Graniczna, na pierwszym
piętrze, do godziny 1-szej w południe.
—13614—1—2

Na rogu Kaliksta i Nowowiejskiej pod Nr 14,
w domu z ogrodem owocowym, są zaraz do
odnajęcia do S-go Jana

LOKALE!!!

1) Salon obszerny, pokój duży i kuchnia za
180 rs. rocznie. 2) Pokój, kuchnia i spiżarnia
za rs.100. Może być, stajnia—powietrze czyste
woda wyborowa. 13533—1—5

BANK FRANCUSKO-WŁOSKI

wyłącznie eksploatujący kopalnie węgla kamiennych
w Dąbrowie

niegdyś do Rządu należące, ma honor podać do wiadomości, że

wyłączną sprzedaż

produkowanego przezeń, z dobroci swojej z dawna znanego Węgla po-
wierzył na Łódź i na miejscowości w okolicach jej położone, Domowi
Komisowemu

p. **ALBERTA HOCHEDLINGER w ŁODZI,**

do którego tak z obstalunkami, jako też w przedmiocie wszelkich odno-
śnych informacji i objaśnień zgłaszać się należy.

Dyrekcja kopalń

Banku Francuzko-Włoskiego.

Powołując się na powyższe ogłoszenie Dyrekcji Kopalń Dąbrowskich Banku Francuz-
ko-Włoskiego, mam honor uwiadomić, że Skład węgla z tych kopalń pochodzącego, został
w Łodzi utworzony i że wszelkie zamówienia na wspomniany węgiel mogą być czynione
w Łodzi—tylko w biurze mojem w domu dawniej Kerna przy rogu ulicy Piotrkowskiej i S-go
Andrzeja.

Przytem nadmieniam, że węgiel z rzeczonych kopalń pochodzący znajduje się obecnie
w Łodzi wyłącznie tylko na wspomnianym powyżej składzie a tem samem wszelkie inne
zaofiarowania pod firmą „Dąbrowskich węgla“ czynione — nie pochodzą z reprezentowanych
przez mnie kopalń.

2-0

— 13237 —

Albert Hochedlinger.



Nowo założony Magazyn

Mebli mało używanych.

Garnitury rypsem włnianym, jedwabnym i aksamitnym kryte, sprzedaje bardzo tanio
po cenach dotąd niepraktykowanych, Magazyn przy rogu ulicy: Miodowej i Kapitulnej na
1-szem piętrze, z czem poleca się łaskawej pamięci. 2-6 — 13247 —

A. FONTAINE
 Professor języka francuskiego IV Gimnazjum, przyjmuje nadal pensjonarzy uczęszczających do szkół rządowych i prywatnych. Ulica Hoża Nr 3.
 6-9 — 12951 —

Nauczyciel prywatny języka Niemieckiego przyjmuje
Uczniów na stancje,
 którym przy ciągłej konwersacji w językach nowożytnych, zapewni troskliwą opiekę domową. Leszno Nr 51, mieszkania Nr 12
 3-3 — 13414 —

Z upoważnienia Władzy edukacyjnej, przyjmuje **Uczniów na stancje,** oprócz troskliwej opieki i korepetycji z przedmiotów szkolnych; zapewnia ciągłą konwersację w językach: niemieckim i francuskim. Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania 4.
Leon Stefański, Nauczyciel prywatny.
 —12915—5-8

PENSJA PRYWATNA ŻEŃSKA
Antoniny Łuba,
 z Placu Ś-go Aleksandra Nr 14, przesiedlona została na ulicę Bracką Nr 5.
 Egzaminy i zapis uczennic przychodnich i pensjonarek, rozpoczyna się z dniem 15 b. m. — Wykład nauk z d. 1-szym Września r. b. — Wszelkie informacje na żądanie posyłają się **franco.** —13353—3-3

Zakład Naukowy
dla przygotowania do egzamina wolno wstępujących do wojska na prawach trzeciego rzędu
 otwarty przed dwoma laty przez ś. p. Kapitanę von Gallera. Zapis tak przychodzących jak pensjonarzy na rok szkolny 1877/8 rozpoczyna dnia 1 Sierpnia r. b., lekcje zaś 1 Września t. r. **ulica Leszno Nr 25, drugie piętro od frontu,** codziennie od godz. 5-tej do 7-mej po południu. 12359 —

W Szkole 3 klasowej
 z kierunkiem realnym, przy ulicy Orlej Nr 4, **zapis uczniów przychodnich i pensjonarzy** zaczyna się 10 Sierpnia, a kurs nauk 1-go Września r.
L. Wyrożemski.
 6-10 — 13093 —

Do Rodziców i Opiekunów.
 Niżej podpisana wdowa po urzędniku, z początkiem roku szkolnego, w bliskości 1, 3, 4 i 5-go gimnazjum, przyjmuje **UCZNIÓW NA STANCJE,** dając im wygodne pomieszczenie, usługę, przyzwoity stół i rodzicielską opiekę. Ulica Chmielna Nr domu 24, mieszkania Nr 5, drugie piętro. **F. Capuż.**

Stancja dla Uczniów Szkół,
 znana oddawna z troskliwej opieki. Korepetycje, konwersacja języków i fortepian w miejscu. Wiadomość, ulica Długa Nr 17, mieszkania 9.
 —13323—4-6

Przełożony
 Zakładu Naukowego Prywatnego Męzkiego o IV klasach z oddziałem przygotowawczym, przy ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 16, ma honor podać do wiadomości Rodziców, iż zapis uczniów na nowy rok szkolny, rozpoczął z początkiem bieżącego miesiąca Sierpnia. Wykład nauk, według planu przez Władzę Szkołną zatwierdzonego, nastąpi w tym zakładzie 22 Sierpnia (3-go Września) r. b. Do Zakładu przyjmują się także i uczniowie do gimnazjum uczęszczający, dla których poręcza się konwersacja w językach nowożytnych i osobna korepetycja. — Bliższych powiadomień, co do warunków pomieszczenia uczących się, powziąć można każdorazowo od godziny 9 rano do 5-tej po południu.
Jan Barszczewski.
 6-6 — 12906 —

Zakład Naukowy Żeński
M. K. Szumowskiej,
 zapis codziennie. Warunki dogodne.
 2-3 — 13389 —

W Zakładzie Form Paryzkich przy ulicy Niecałej Nr 6 w Warszawie, udzielają się **lekcje kroju sukien** damskich podług metody bardzo ułatwionej, zastosowanej do wzorów otrzymywanych z Paryża.
 Może być także **przyjęta ze wszystkim panienką do nauki kroju** i kompletnej wprawy w odfasonowaniu ubrań. **Tamże przyjmują się do skrajania i fastrygowania sukien** z materiału, według wybranego fasonu w miejscowym Zakładzie.
 4-6 — 13194 —

Z upoważnienia Władzy Szkolnej,
 z początkiem roku szkolnego
przyjmuje Uczniów na stancje.
 Rodzice pragnący dla swoich synów, oprócz korepetycji przedmiotów szkolnych, nauki języków nowożytnych, konwersacji w tychże językach, muzyki; — przy starannej i troskliwej opiece, tak pod względem moralnym, jakoteż i zdrowia, raczą się zgłosić. Ulica Chmielna Nr 24, mieszkania 3.
A. Smoleński.
 —12892—6-6

Zakład Naukowy Żeński
Natalji Płużańskiej,
 Zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok przyszły szkolny 1877/8 tak pensjonarek jak i przychodnich rozpocznie się 16 Sierpnia w godzinach od 11 z rana do 6-tej po południu. Kurs zaś nauk rozpocznie się dnia 1 Września w nowym umyślnie na Zakład naukowy urządzonym domu z obszernym ogrodem i dwoma wejściami jednym od Alei Jerolimskiej Nr 26, drugim od ulicy Widok Nr 9. Korrespondencje pod powyższymi adresami załatwiane będą w każdym czasie. 2-3 — 13319 —

Przyjmuję na stancje
Uczniów szkół Rządowych
 zapewniając wszelkie wygody. Udzielam również lekcji języka francuskiego u siebie w domu za godzinę rs. 1.
 Były Nauczyciel gimnazjum **Petré.**
 Ulica Chmielna Nr 33, mieszkania Nr 2.
 3-3 — 13206 —

Pensjonat dla Uczniów
 szkół rządowych zakładów naukowych prywatnych, oraz dla przygotowujących się do gimnazjum. Zapis od dnia 1 Sierpnia r. b. codziennie od 5-tej do 7-mej po południu.
Ulica Leszno, Nr 25, 2-gie piętro od frontu.
Kazimierz Michałowski
 Nauczyciel prywatny, Urzędnik Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 9-12 — 12358 —

Z upoważnienia JW-go Kuratora Okr. Naukowego Warszawskiego, z początkiem roku szkolnego, to jest z dniem 20 Sierpnia (1-go Września) r. b. **otwiera się szkoła jedno klasowa** prywatna początkowa ogólna, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 34 (Foksal). Zapis odbywa się codziennie od godziny 10 rano do godziny 4-tej po południu.
 2-2 — 13484 —

PENSYONAT
prywatny.
 Były Nauczyciel gimnazjum języków starożytnych, żyjący sobie przyjął uczniów na stół i stancje, zapewniając im obok troskliwej opieki, pomoc naukową i ciągłą konwersację w języku niemieckim. — Szanowni Rodzice i Opiekuni życzący sobie umieścić synów raczą się zgłosić do W. A. Zaleskiego, ulica Marjańska, Nr 2, w domu W-go Loewenberga, 1-sza brama od ulicy Pańskiej z prawej strony w oficynie na 3-ciem piętrze.
 2-3—13469

Zawiadamiam osoby interesowane, iż zapis uczennic tak stałych jako też przychodzących, rozpoczyna się w Zakładzie moim w nowym lokalu, róg Orlej i Leszno Nr 19, dnia 16 Sierpnia, a kurs nauk dnia 1 Września r. b.
 Przełożona Pensja
 2-3 — 13368 — **K. Welinowicz.**

Modele i Patrony
 podług najświeższych mód, przez zawiązanie stosunku z jednym z pierwszych domów Paryzkich „Grand Magasin du Louvre.“
Kapelusze, Suknie i Okrycia, tak dla dam jak i dla dzieci, oraz wszelkie przerobienia i odświeżania, przyjmuje się po cenach niskich. Ulica Ś-to Krzyżka Nr 4, drugi dom od Nowego-Swiatu, na pierwszym piętrze. — Tamże potrzebne są **PANNY.**
Helena Cołembowska.
 —13003—4-6

Korzystny interes.
 Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kompletnie urządzone **Pralnia** W 14 dni obowiązuje się kompletnie wyuczyć prowadzenia pralni. Adresy składać można w Redakcji pod lit. **S. M.** 2-3 — 13497 —

Magazyn Ubiorów Męzkich
KAROLA SZLIS,
 Miodowa Nr 15.
 przy kończącym się sezonie, letnią gotową garderobę jak i obstalunki tejże, wykonywa po cenach **zniżonych.** Jesienne i zimowe ubrania — wybór materiałów i obstalunki, po leas, po cenach dla każdego przystępnych, z **najgustowniejszym krojem** i eleganckim wykończeniem. 4-6 — 13103 —

Do sprzedania lub do zamiany na **Dom** w Warszawie
Majątek Ziemiński,
 kompletnie zagospodarowany, z dopłatą **gotówki kilkutyśięcy rubli.**
 Do ulokowania **Kapitał** około **18,000 rsr.** na dobrą hypotekę w Warszawie.
 Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od godz. 9 do 11 i od 4 do 7. — w Niedziele i Święta do 11 rano. —13405—2-6

Ważna wiadomość!
 Dla życzących **wyuczyć się kroju damskiego** ze skali w najświeższym paryzkim guście, wypraktykowanym przezemnie z zarysowaniem, iż w przeciągu pięciu lekcji, każdy życzący sobie, nie tylko, że się nauczy kroju, lecz nadto będzie mógł zrobić sam skalę. Lektje udzielam od godziny 10 z rana do 5 po południu każdorazowo, za nader przystępną cenę.
 Ulica Święto-Jańska Nr 6, mieszkania 4.
M. Piekutowski.
 2-2 — 13490 —

Agentura ruskich książek
 otrzymała
Atlasy Iljina
 po cenie **rs. 3 kop. 50, —rs. 1 kop. 50** i **rs. 1 kop. 50.**
 Plac za Żelazną Bramą Nr 2.
 3-5 — 13422 —

Bardzo tanio!!!
 Na fortepianie i skrzypcach, **udziela lekcji doświadczony Nauczyciel** u siebie i na mieście. Wiadomość, ulica Twarda Nr 8 nowy, mieszkania 1. —13226—2-3

Pensja Żeńska czteroklasowa
B. Leśniewskiej,
 w domu narożnym Nowego-Swiatu i Alei Nr 13, me zaszczyt oznajmić Szanownym Rodzicom i Opiekunom, że w dniu 20 sierpnia roku bieżącego otwiera, mianowicie w godzinach popołudniowych, zapis uczennic na stancje i dochodzące. **Kurs nauk rozpocznie się dnia 1-go Września.**
 3-3 — 13278 —

Na Fabrykę, Warszaty, lub w innym celu
 do najęcia od 1-go Kwietnia 1878 roku, przy ulicy **Nowy-Swiat, Nr 38** razem lub częściowo
Budynki murowane
 bardzo obszerne,
 w wielkim dziedzińcu, z urządzeniem gazowym i wodociągiem, wejście od dwóch ulic. Wiadomość u właściciela domu. 3-6 — 13302 —

Języka Niemieckiego
 uczy sumiennie rodowity Niemiec, ze znajomością języków: polskiego i ruskiego, w konwersacji tak u siebie, jak i za domem, w lekcjach pojedynczych i zbiorowych, za przystępną cenę. Wiadomość, ulica Długa Nr 22, mieszkania 8, poprzeczna oficyna, 1-sze piętro, od godz. 3 do 5 po południu. —12902—3-6

Eau de Lys
de Lohse.
 Cena za flaszkę z opisem użycia, mały model rs. 1 kop. 35, model duży podwójny rs. 2 kop. 50.
 Sprzedaż Główna i wyłączna na Warszawę i Prowincję w Perfumerji
Aleksandra Kocha
 przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.
 —10790—9-12

Piotr Śliżyński,
 udziela lekcje tańców aleo i walców wiebia w domu jakoteż po d. acy prywatny w pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-stu kilku lekcjach, 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 67 rowy, na 1-szem piętrze. —1-1—12145

Są do sprzedania,
 ogółem lub częściowo, **Szafy** sklepowe, ol-szowe politurowane, z oszklonemi szybrami, oraz **Bófeta** także politurowane z jesionowemi blatami, mogą być przydatne dla każdego handlu. Wiadomość przy ulicy Hrabiego Berga, pod Nr 3, stróż wskaże
 2-3—13444

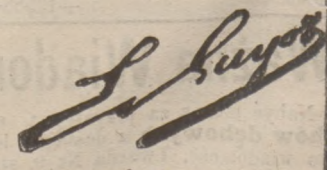
Mam zaszczyt zawiadomić niniejszem Szanowną Publiczność, że otworzyłem na własny rachunek

Magazyn Krawiecki
 pod firmą
J. WINTSCH
 w domu pana Efrosa pod Nrem 2673a przy ulicy Krakowskie-Przedmieście naprzeciw Skweru.
 Długoletnia praca i doświadczenia, które mi zjednały w poprzednich stosunkach z klientami wielkie względy, pozwalają mieć nadzieję, że Szanowna Publiczność raczy i nadal zaszczycić mnie pełnem zaufaniem.
 Zaopatrzysz się skład w wyborowe materiały, dołożę wszelkich starań, żeby akuratnością w wykończeniu powierzonych mi zleceń, jakoteż niezbyt wysoką ceną, zasłużyć na względy, jakimi mnie dotąd Szanowna Publiczność zaszczycała. — **J. Wintsch.**
 —13246—2-4

W przejeździe koleją Petersburską między Białymstokiem a Warszawą, zginęła **Książeczka Legitymacyjna**, wydana na imię **Gustawa Radowickiego.** Szanowny Znalazca raczy złożyć w Redakcji Kurjera pod lit. **G. R.**
 2-3 — 13570 —

Magazyn Obowią Damskiego, istniejący od lat dawnych pod firmą **Franciszka Szczepańskiego** przeniesionym został z dniem 20-go Lipca r. b. na drugą stronę Skweru do nowo wybudowanego domu W-go Efrosa róg Krakowskiego Przedmieścia i Bednarskiej ulicy Nr 2673-cia, obok domu W-go Fajansa i istnieje będzie pod firmą **Eugenji Szczepańskiej.** 5-5—13084

Nagrody rs. 20.
 W dniu 26 Lipca r. b. przy wyjściu z kościoła św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, zginął **Zegarek** złoty damski o jednej kopercie i portretem Kościuszki, z fabryki Pateque i Chapeque Nr 15059. Laskawy znalazca zechce odnieść pomieniony zegarek do Redakcji Kurjera Warszaw. za co otrzyma powyższą nagrodę. PP. Zegarmistrzów uprasza się o zwrócenie szczególnej uwagi.
 3-3 — 13314 —

SUCHOTY
KOKLUSZ
ZANIEDBANE KATARY
UZASADNIANE LECZENIE
 za powocą
KAPSULEK SNWŁOWYCH
GUYOT
 Aptekarza w Paryżu

 W Paryżu doni **L. FRÈRE, 19, rue Jacob**
 W Warszawie w Składach pp.
A. F. Galle i Ludwika Spiezza.
 —2,373—

NOWO OTWORZONY

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB

KAMILA

SIERZPUŃTOWSKIEGO,

PRZY ULICY KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE

Numer 415 (15)

Ma zaszczyt polecić Łaskawej Publiczności

następujące towary:

Materiały Apteczne:

Artykuły używane w gospodarstwie wiejskiem i gorzelnictwie, oraz najlepsze Olejki francuzkie do fabrykacji wódek.

Specjalja Francuzkie:

Oryginalne, sprowadzane bezpośrednio od fabrykantów w Paryżu.

Narzędzia i utensylja chirurgiczne wszelkie:

jako to: Bandaże, Brodawki, Dreny, Hydroklizy i Klyzopompy, Irrigatory, Kanki, Smoczki, Odciągacze, Mamki z flaszkami, Szprycki, Apteczki domowe i t. p.

Preparata i Papiery Fotograficzne

Wody mineralne naturalne i sztuczne, a także

Artykuły do domowego użytku:

a mianowicie:

Amonia płynna do wywabiania plam i prania bielizny.

Atrament czarny, czerwony i niebieski,

francuzki zwyczajny do kopjowania.

„ wieczny do bielizny.

Benzyna francuzka do wywabiania plam i prania rękawiczek.

Extraits francuzkie i angielskie w oryginalnych flakonach i na wagę: Jasmin, Bouquet, Violette, Reseda, Ylang-Ylang. Opoponax, Heliotrope, Joquey-Cloub, New-Mown Hay.

Ekstrakt mięsny Liebiga.

Farbki do bielizny w laskach i tabliczkach, na różne ceny.

Farby malarskie suche, farby olejne i lakiery.

„ farbiarskie.

„ litograficzne.

„ do kwiatów.

„ roślinne do lodów, galaret i cukrów.

Gąbki toaletowe w różnych gatunkach, oraz powożowe.

Gelatyna biała i różowa do galaret.

Glans do bielizny zagraniczny, nadający połysk i sztywność.

Kawa żółdziowa dla dzieci.

Korki do butelek i gąsiorów w różnych gatunkach.

Kadzidła salonowe i kościelne, oraz płynne i w papierkach.

Krochmal holenderski pszenny w rurkach.

„ angielski ryżowy.

„ węgierski śnieżnej białości.

Kwas cytrynowy prawdziwy do potraw.

Kwas karbolowy środek dezynfekcyjny.

Masa szwedzka do skór.

Massa angielska do osi.

Mączka Nestla dla dzieci.

Mydła toaletowe zagraniczne i krajowe.

Ocet winny i kuchenny.

Ocet (stra) żonowy.

Ocet toaletowy.

Olejki pachnące do włosów i pomad.

Oliwa do palenia i do maszyn.

Oliwa Nicejska „Vierge“ w wyborowym gatunku.

Lak do butelek w różnych kolorach: ezerwony, żółty, zielony, niebieski, biały i t. d.

Papier do trucia much francuzki, środek dla ludzi nieszkodliwy.

Papier do kadzenia, zwany „Serail.“

Pędzle do malowania olejnego.

Perfumy zagraniczne z najznakomitszych fabryk.

Proszek do czyszczenia metali: miedzi, mosiądzu i t. p.

Proszek Perski, najświeższy, w puszkach blaszanych i pancerzach.

Paczula w liściach do przechowywania futer podczas lata.

Proszki burzące w pudełkach i na funty.

Proszek karbolowy do dezynfekcji rynsztoków, kloak i tym podobnych miejsc.

Smarowidło belgijskie prawdziwe, w beczkach oryginalnych i mniejszych naczyniach.

Sól stołowa chemicznie czysta.

Soda do prania.

Trociszki czarne i czerwone.

Trucizna na szczury i myszy.

Wapno wiedeńskie do czyszczenia i polerowania metali.

Woda kolońska oryginalna „J. M. Farina.“

Woda kolońska krajowa, wyborna, własnego wyrobu w większych i mniejszych flaszkach.

Wosk w tabliczkach do froterowania.

Visine, płyn zabezpieczający futra i suknie od moli.

Wszystkie przedmioty w najlepszym gatunku i po najumiarkowańszych cenach.

Ważna wiadomość dla Rodziców i Opiekunów!

Na nadchodzący rok szkolny, księgarnia **Jana Breslauera**, przy ulicy Miodowej Nr 489d, przygotowała znaczny wybór książek **szkolnych** nowych i używanych. **Książki stare zamienia na nowe.** Prócz tego zaopatrzyła się w znakomity wybór **materiałów piśmiennych**, jako to: kajetów, ołówków, rajsejgów i t. d., **wszystko po cenach jak najbardziej umiarkowanych.** 1-2 — 13593 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 25 Sierpnia (6 Września) r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w ciągu roku 1878 artykułów żywności, dla arestantów Warszawskiego Policyjnego aresztu:

- 1) chleba żytniego 4000 pudów, od rub. 1 kop. 20 za pud.
- 2) mięsa wołowego 400 pudów, od rub. 4 kop. 80 za pud.
- 3) mięsa kozłowego 80 pudów, od rub. 4 kop. 80 za pud.
- 4) kaszy gryczanej 25 czetwerti, od rub. 12 za czetwert.
- 5) kaszy jęczmiennej 80 czetwerti, od rub. 11 za czetwert.
- 6) mąki żytniej 120 pudów, od rub. 1 kop. 20 za pud.
- 7) mąki żytniej pyłkowej 290 pudów, od rub. 2 za pud.
- 8) grochu 50 czetwerti, od 12 rub. za czetwert.
- 9) kapusty oczyszczonej w główkach 1240 pudów, od 75 kop. za pud.
- 10) kartofli, 330 czetwerti, od rub. 4 za czetwert.
- 11) buraków 1 czetwert, od rub. 3 za czetwert.
- 12) sadła wieprzowego 30 pudów, od rub. 8 kop. 50 za pud.
- 13) łoju wołowego kozłowego 7 pudów, od rub. 12 za pud.
- 14) masła 20 pudów, od rub. 11 za pud.
- 15) soli 150 pudów, od rub. 1 za pud.
- 16) macy 15 pudów, od rub. 4 za pud.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczetowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1-3 — 13323

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w ciągu roku 1878:

a) dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

- 1) owsa czetwerti 3690, od rub. 5 kop. 40 za czetwert.
- 2) siana pudów 36360, od kop. 40 za pud.
- 3) słomy pudów 9090, od kop. 32 za pud.

b) dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

- 1) słomy pudów 2925, od kop. 32 za pud.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczetowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1-3 — 13382 —

Po rs. 180 rocznie, mogą przyjąć

Dwóch Uczniów na stancję,

zapewniając opiekę, lekcje i konwersację języka francuskiego i fortepian. Hoża Nr 18a. —13600—1—1 **L. Wróblewski.**

Jest miejsce na dwóch lub trzech

UCZNIÓW

gimnazjalnych, jako też i dla początkujących, którzy mogą być przysposobieni do klasy pierwszej, po umiarkowanej cenie. Wiadomość, ulica róg Bednarskiej i Dobrej pod Nrem 26, w szkole prywatnej żeńskiej. —13510—2—3

Za pozwoleniem władzy edukacyjnej, przyjmuję się na **mieszkanie Uczni** szkół rządowych, ze stołem, za umiarkowaną cenę, zapewniając im troskliwą rodzicielską opiekę, pod nadzorem spadłego z etatu urzędnika b. oficera, wygodne, widne i zdrowe pomieszczenie, przyzwoite, posilne jedzenia, oraz pomoc naukową. Wiadomość, ulica Żółwia Nr 1 policyjny, mieszkania 2, na pierwszym piętrze, tuż przy IV gimnazjum, oraz blisko I, III i VI gimnazjum. —13462—3—3

Stancja dla Uczniów.

Przy dogodnych warunkach, zapewnia się troskliwy dozór. Można korzystać z konwersacji języka francuskiego, wraz z fortepianem. Ulica Chmielna Nr 33, mieszkania 10, na 2 piętrze. —13439—3—5

Z upoważnienia Władzy Edukacyjnej, z początku roku szkolnego, w bliskości I, III, IV i VI Gimnazjum, znajduje się

Stancja dla Uczni

Pomieszczenie w lokalu obszernym, wysokim, widnym i suchym. Prócz przyzwoitego utrzymania, zapewnia się troskliwy dozór i rodzicielską opiekę. Pensjonarze mogą korzystać z konwersacji języka niemieckiego i gry na fortepianie. Ulica Oboźna Nr 3, mieszkania Nr 6. —13173—6—10

Przełożona zakładu naukowego żeńskiego

Helena Karska,

na honor zawiadomienie Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż mając na celu powiększenie swego Zakładu, przenosi takowy z pozwolenia JW go Inspektora Szkół na ulicę Nowy-Swiat Nr 55, w bliskości ulicy S-to Krzyżkiej. Kurs nauk rozpocznie się z dnem 20 Sierpnia (1 Września) r. b., a zapis, oraz egzamin uczennic odbywa się codziennie między godziną 10-tą a 5-tą po południu. 12001

Urzednik żonaty, posiadający pozwolenie Władzy, jak dawniej tak i obecnie życzy sobie utrzymywać

na stancji Uczniów

Szkół Rządowych i innych zakładów naukowych, zapewniając im opiekę rodzicielską, pomoc naukową i w razie żądania lekcje muzyki. Wiadomość, ulica Nowy-Swiat w Kontrolnej Pałacy. **W. Wiśniewski.** —13472—2—3

UCZNIOWIE

Rodowity Francuz, żonaty, upoważniony od Władzy Naukowej, przyjmuje na stancję uczni, zapewnia im opiekę rodzicielską, konwersację francuską i muzykę. Ceny przystępne. Blizsza wiadomość na miejscu. Leszno Nr 32.—**A. Moysard.** —13461—2—6

Dla Rodziców lub Opiekunów.

Ktoby życzył umieścić na stancji w porządnym domu prywatnym, b. urzędnika sądowego, panię, uczeszącą na pensji lub gimnazjum, zgłosi się na ulicę Królewską Nr 19, mieszka 10, w oficyne na 1 piętrze.—Tamże jest do sprzedania apteczka homeopatyczna i suknia fioletowa jedwabna, za przystępną cenę. —13373—3—3

Upoważniona od Rządu, z rozpoczęciem roku szkolnego, przyjmuję na stancję i dozór

4-ch tylko Uczniów,

z udzielaniem im pomocy naukowej w językach i muzyce, ceny przystępne. Ulica Złota Nr 10, mieszkania 7.—**Aniela z Micheliś w Stanisłowska.** —13289—2—2

Stancja dla Uczniów

Gimnazjum, pod dozorem żeńskim, w razie żądania może być konwersacja w językach: francuskim, niemieckim i angielskim i wszelka pomoc naukowa. Ulica Hoża Nr 16, mieszka 8. —13148—3—3

Dla młodzieży kształcącej się w kierunku realnym,

zastosowane do programów szkolnych lekcje. Zgłaszać się można osobiście od 8 (20) Sierpnia, listownie o każdej porze.—**Ulica Widok Nr 5, mieszkania 7, u nauczyciela prywatnego b. kapitana generalnego sztabu J. Obiezierkiego.** —3—5—10136

FRANCUZKI

rodowite, **Szwajcarki, Niemki, Guwernantki i Bony**, są do natychmiastowego umieszczenia, za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej**, ulica Senatorska Nr 16 (róg Bielańskiej), **Nauczycielki Polki**, posiadające obce języki i muzykę, **Guwernerowie** różnego stopnia wykształcenia, poszukują pracy na stałe i na godziny. Rekom. otwarta od godziny 9 z rana do 6 wieczorem. —13409—2—6

OSOBA

uzdolniona w szybiu bielizny i krawiecczynnie damskiej, poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwem domowym.—Tamże jest osoba pragnąca się umieścić jako sklepowa w handlu pieczywa, z którym to zajęciem jest dostatecznie obznajmiona. Wiadomość ulica Piwna Nr 45 nowy, w podwórzu, na 2 piętrze, Nr 16 mieszkania. —13399—2—3

OSOBA

mająca upoważnienie Władzy Rządowej, życzy sobie dawać lekcje przedmiotów gimnazjalnych, języków i muzyki. Może udzielać korepetycje uczniom (klas wyższych i niższych) zakładów żeńskich rządowych i prywatnych, oraz uczniom szkół Realnych (klas niższych). Adres: Bednarska Nr 15, u właścicielki domu. —13459—2—3

Młody Człowiek,

ukończywszy szkołę realną, życzy sobie wyjechać na wieś, na korepetycje. Blizsza wiadomość powziąć można przy ulicy Wielkiej pod Nrem 3, mieszkania 11, między 3 a 5. —13282—3—3

Upoważniony od Władzy Szkolnej,

Uczeń

klasy VII-ej, życzy sobie udzielać korepetycje, a także przygotowuje do 4-ch niższych klas. Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. E. W. —13291—3—3

C. Wilanowski,

przyjmuje nadal pensjonarzy uczeszcujących do szkół rządowych i prywatnych. Ulica Bracka Nr 7, drugie piętro. —13357—3—6

Potrzebne są

PANNY

zdadne do krawiecczynnie damskiej, do Rodowicz Nr 17 nowy ulica Długa. —13338—3—3

Za pozwoleniem Władzy Szkolnej, jest

Stancja dla Uczniów

z korepetycją lub bez niej. Opieka macierzyńska zapewnia się. Wiadomość u Sekretarza I-go Gimnazjum, lub też na Soleu Nr 83, u p. Kopańskiego. —13479—2—2

Młody Człowiek, Włoch,

posiadający język francuski, pragnie udzielać lekcji języka włoskiego. Życzący korzystać, raczą porozumieć się listownie pod adresem **Joseph Allessandri**. Ulica Hr. Berga Nr 3, mieszkania 12. —11318—5—6

Potrzebni są zaraz

Rządca domu z kaucją, a na wieś Ekonom

(w guście Rządcy), z dobrmi świadectwami. Spytać stróża, ulica Wielka Nr 13 nowy. —13607—1—3

Potrzebna jest

PANNA

do bielizny, umiejąca dobrze szyć na maszynie Polaka i Schmidta. Ulica Leszno Nr 25, mieszkania 23. —13603—1—1

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do szycia staników. Podwale Nr 8. —13598—1—3

Potrzebni zaraz na wyjazd

Pisarz i Dozorca Leśny

z kaucjami. Świadectwa wymagalne. Oferty zostawić w Redakcji pod lit. F. C. O. —13619—1—1

Potrzebny jest

MŁYNARZ

do młyna wodnego, o 4-ch gankach, od 1-go Października, dobrze z fachem obeznany. Wiadomość, Krzywe-Koło Nr 14. —13571—1—3

Potrzebny Uczeń

z wyższych klas, na korepetytora do dwóch starszych chłopców, z umieszczeniem za pełnem. Leszno Nr 4, mieszkania 18. —13594—1—3

MAMKA

młoda i zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, przy ulicy Marjańskiej Nr domu 1/1216, u Akuszerki Łazoskiej. —13620—1—1

OSOBA

przyzwoita, znająca się dobrze na gospodarstwie domowym i na kuchni, poszukuje miejsca odpowiedniego w Warszawie albo na wsi. Ulica Chmielna Nr 24, stróż wskaże. —13407—3—3

Une Dame

Veuve desire avoir des etrangeres comme pensionnaires. Sadresser rue Ciepła N-ro 4, logemaant Nr 9. —13308—3—3

UCZEŃ

w wieku lat 14 do 15, potrzebny jest zaraz do handlu. Wiadomość w składzie owoców J. Strubiszewskiego, Senatorska Nr 2. —13331—3—6

Rządca domu

z kaucją rubli srebrem **tysiąc (1000)**.—w domu przy ulicy Kaczej Nr 2509, żądanym jest bezwzględnie. Pensja około 400 rubli.—Zada się świadectw obowiązujących w obec Władzy, —i rzeczywistych prywatnych od znanych z zaśluzonej opinii osób.—Wymagana jest znajomość dokładna języka polskiego i rosyjskiego. —13236—2—2

ANGIELKA

przybyła z pensji z Londynu, posiadająca język francuski, rysunek w wysokim stopniu i początkującą muzykę, poszukuje miejsca w Warszawie, za pośrednictwem **Zaleskiej**. Niecała Nr 4 lub Wierzbowa Nr 3. —13292—2—3

Szkoła Miejska

dwuklasowa żeńska Nr 2, przeniesiona została z ulicy Elektońskiej na plac 8-go Aleksandra Nr 7.—Tamże można pomieszczyć na stancji dwóch chłopców, za przystępnym wynagrodzeniem. —13434—2—3

KUCHNIA

w bardzo dobrym punkcie jest do wypuszczenia dla zdolnego kucharza, na dobrych warunkach. Wiadomość ulica Długa Nr 4 w Restauracji. —13408—3—3

ANTONI WŁODKOWSKI

Otrzymał pierwszy transport towarów wełnianych jesiennych, z fabryk francuzkich i angielskich. Materje jedwabne czarne, oraz Aksamity Lyońskie, po cenach dawniejszych. Matelassé na paletociki, Cachemiry czarne francuzkie w wielkiem wyborze.

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

1-1 13610

Znana z poświęcenia się wychowaniu dzieci, upoważniona zostawszy do przyjęcia

Uczniów na stancję,

zamieszkałam blisko 1, 3, 6, 4 i 5 Gimnazjów. (Nowy Świat Nr 51, róg Wareckiej). Zapewniając przytem oprócz przyzwoitego stołu i wygod, rodzicielską nad nieznanymi opiekę, pomoc naukową i konwersację, stosowne do wymagań, zgłoszenia Szanownych Rodziców i Opiekunów przyjmuje od godz. 11-ej rano do 6-ej wieczór.

Ksawera z Konopackich **Kuwczyńska.**
7-6-12858

! NAJTANIEJ!

W SKŁADZIE

OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

Artur Wahl,

przy ulicy Długiej pod Nr 32, w domu Potkańskie zwanym, wprost Hotelu Polskiego.

OBICIA na trwałym papierze.
CERATY w różnych gatunkach.
ROLETY rewantuchowe i zwyczajne.
UMBRELKI paryzkie do Lamp i t. p.
PS. Z powodu, że obok mojego sklepu znajduje się drugi podobny, przeto na moją firmę, baczną uwagę zwracać upraszam.
1-3-13599

GRAND CAFÉ

(dawniej Kawiarnia Bautz),

w Warszawie, przy ulicy Długiej, w pałacu Dücker'a Nr 30.
Oprócz kawy, herbaty i innych napoi cukierniczych, każdodziennie, począwszy od dnia 15 Sierpnia r. b., wydawane będą od godziny 11 rano śniadania gorące i wszelkie jedzenia na poręże, jakoteż kolacje przyrządzane przez jednego z najlepszych kucharzy. Piwnica zaopatrzoną w rozmaite wina, wódki i likiery, porter angielski i piwo w najlepszym gatunku. Ceny umiarkowane. Pokoje dla dam oddzielne, z komfortem urządzone.
13301-3-3

Potrzeba natychmiast

Panien

podręcznych i do nauki, do Magazynu Paryzkiego przy ulicy Niecałej Nr 8, w podwórzu na prawo. — Tamże wyprzedają się po połowie ceny Kapelusze i Okrycia z ubiegłego sezonu.
13522-2-2

RUPTURA.

Henryk Biondetti, kawaler kilku orderów, wyrabia pas z regulatorem, za który obdarzonym został szesnastoma medalami.
Paryż, rue Vivienne 48.
12043-4-0

W skutek wyjazdu jest

DOM

do sprzedania za 6.500 rs. przy rogatce Belwederskiej, Nr hipoteczny 3064, nowy 3, wiadomość na miejscu. — Tamże jest **Gubernantka** Rossjanka, mówiąca po francuzku z patentem ukończonych nauk, za umiarkowane wynagrodzenie.
2-3-13367

Są do sprzedania

Skrzypce,

przeszło 150 lat mające i **Stolik** mahoniowy damski, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w domu pod Nrem 3, przy ulicy Mostowej, mieszkania Nr 41, w środkowej oficynie na pierwszym piętrze, — od godziny 11 z rana do 6 popołudniu.
2-3-13432

DYSTYLARNIA

na Pradze, przy ulicy Brukowej Nr 403, ze wszelkimi rekwizytami i wodociągami, oraz szynkimi przyległym, do wydzierżawienia, w każdym czasie. Wiadomość u właściciela tegoż domu.
13440-2-3

Para Pistoletów

gwintowanych, tarczowych, fabryki Lepage'a w Paryżu, w ozdobnej szkatułce palisandrowej, z wszelkimi przyborami, tudzież **Sztucerek** mały, gwintowany, odtłocowy z celownikami, fabryki Berlińskiej Merrema, są do sprzedania za nader przystępną cenę, w składzie broni Braci Bekker, Krakowskie-Przedmieście.
13471-2-3



JARMARK 13-sty

na Tryki francuzkie długowłniste i angielskie tuczne, w dominium Allenstein. Stacja **Allenstein** Drogi Żelaznej Thrunskiej, odbędzie się w **Sobotę dnia 1 Września r. b.** o godzinie 1 z południa.
PATZIG.
3-3-13034

W mieście Łowiczu przy ulicy Piotrkowskiej pod Nrem 286, jest do sprzedania

DOM

parterowy, w połowie murowany i drewniany z oficyną i zabudowaniem gospodarskim, wraz z małym ogrodem owocowym i warzywnym przyległym, oraz ogrodem warzywnym, około jednej morgi obszerności, oprócz tego jest jedna Rólka ziemi za miastem Łowiczem, a to pod przystępnymi warunkami. Wiadomość powziąć można na miejscu w Łowiczu u Pani Repsz, lub też w Warszawie u Karola Stahlberg, przy ulicy Marjańskiej pod Nrem 9, rano do godziny 9, a po południu od godziny 5.
13134-3-3

Jest do sprzedania z wolnej ręki, bez żadnego pośrednictwa

DOM

dwupiętrowy pod Nrem 5 ulicy Jasnej. Wiadomość w mieście, stróż wskaże.
13315-3-3

Jest do sprzedania, blisko Warszawy

KOLONJA

włoka ziemi z ogrodem owocowym, mieszkaniem ładnym, werendą, altaną, budynkami kompletnymi i zasiewem. Warunki dogodno dla kupującego. Wiadomość u właściciela domu, Stare-Miasto Nr 17, nowy.
13397-2-3

Zakład Stolarski

F. Steinmetz,

przy rogu ulic: Krochmalnej i Waleców

Nr 1006, nowy 3.
specjalnie zajmujący się budowlą Magli, przyjmuje zamówienia i reperacje tychże. Posiada cztery Magle gotowe, zupełnie nowej konstrukcji wiedeńskiej, ze zmiennym werkiem, czyli trybami, od wszystkich tych, dotychczas znanych, z materiału suchego i starannie wykonane. Widzieć ich można każdego czasu.
13310-3-6

Ulica MIODOWA, Nr 490/1, dom JW. Lessera.

Stal angielska w najlepszym gatunku.

RURY żelazne kute, z mufkami do rozprowadzania pary, wody i gazu, wszelkich wymiarów, poczynając od 1/2 cala średnicy wewnętrznej. Rury te kosztują w porównaniu z rurami miedzianymi tychże samych rozmiarów, tylko połowę tego co te ostatnie.

Łączniki i odnogi wszelkich wymiarów, odpowiednie do tychże rur.

Rury żelazne kute do pary, od 3 do 24 cali średnicy, z szajkami, używane także powszechnie przy ogrzewaniu zakładów fabrycznych parą.

Wszystkie mosiężne przybory do rozprowadzania gazu, np. baki, kraniki przeletne, kraniki do rurek gumowych i t. p.

Rury olowiane różnych wymiarów.

Rury olowiane wewnątrz cynowane, cyną wykładane.

Rury cynowe różnych wymiarów,

po cenach najniższych, poleca

H. KRAFFT

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH

DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od roku 1866.

6-0-21879

KANTOR WEKSLU

INTERESÓW BANKIERSKICH

Emanuela Edelstein

ulica Senatorska Nr 22, dom W-go Jozefa Epstein, wprost kościoła S-go Antoniego.

Udziela zaliczenia na papiery publiczne. Przyjmuje większe lub mniejsze summy pieniężne na rachunek bieżący, placąc procent za każdy dzień.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery publiczne tak krajowe jak i zagraniczne, po kursie dziennym.

Ubezpiecza Rosyjskie Pożyczki Premjowe I-szej i II-giej Emissji od amortyzacji po kop. 35, a dla prowincji po kop. 45, łącznie z wszelkimi kosztami.

Kupuje i sprzedaje wszelkie numizmaty, po cenach amatorskich.

Przyjmuje wszelkie zlecenia w zakres bankiersko-wekslarski wchodzące, które jak najakuratniej wypełnia.

1-6

13540

Skład Wyrobów Lnianych z Fabryki Zyrardowskiej

I TOWARÓW BŁAWATNYCH

pod firmą:

J. KACZYŃSKI et Comp.

ulica Senatorska dom W-go Brunweina, Nr 473 (25 nowy).

Otrzymał wszystkie gatunki **Płótna** z nowego blichu, sztalow odors. 9 kop. 80 do rs. 85, a nadto: **Bieliznę sztalową, Serwet kolorowe, Serwetki deszerowe, Drelichy** na pokrycie mebli, na stopy i materace, **Woriki** do zboża różnej wielkości, **Ponczochy i Skarpetki, Płótna szare, Ręczniki do kąpielii** tuzin od rs. 3 kop. 70, oraz wszelkie inne wyroby Fabryki Zyrardowskiej.

Ceny stałe fabryczne.

WYPRZEDAŻ FIRANEK.

7-12-12824

Obiady Prywatne

wyłącznie na maśle, zdrowe i smaczne. Nowy-Swiat Nr 48, w oficynie poprzecznej, na dole, mieszkania Nr 14. —13419-2-12

Spichrz duży,

murowany i sklepiony, który przez lat wiele służył na skład cukru, jest do wynajęcia od S-go Michała na tenże użytek w domu Nr 22, ulica Długa. Wiadomość u Rządy domu. —13347-3-3

Do sprzedania
Mahoniowe paryskie **Pianino** nagrodzone na wystawie i **Tremolo**. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 28, mieszkania 6. —13402-3-3

PIANINO

z powodu wyjazdu, jest do sprzedania
zupelnie nowe. Wiadomość, Marszałkowska Nr 38, mieszkania Nr 8, u D-ra Wygand. —13487-2-3

Pozostawiono do sprzedania
w Składzie Fortepianów zagranicznych
L. Fränkla
przy rogu Bieleńskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy

FORTEPIAN
palisandrowy, mało używany, fabryki A. Hoffer, o 7-miu oktawach, z całym blatem, 4-ma szprekami, za bardzo przystępną cenę, oraz **Fortepian** orzechowy, prawie zupełnie nowy, z jednej z pierwszej zagranicznej fabryki, najnowszej konstrukcji i fasonu, za bardzo przystępną cenę. —13486-2-3

FORTEPIAN
z fabryki Bucholtza, jest do sprzedania za niską cenę. Bracka Nr 7, drugie piętro, drzwi na lewo. —13356-3-3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę
2 Garnitury Mebli,
orzechowy i mahoniowy,
rypsem kryte, oraz Para Szaf orzechowych, Komody, Stoly, Stoliki do kart i t. p. Ulica Bracka Nr 3, u Stolarza, niedochodząc Zórawiej. —11868-3-3

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowych, kryty rypsem zielonym, oraz Szeslong kryty skórą amerykańską i Kozeta kryta kretonem, wszystko to za bardzo niską cenę. Ulica Chłodna Nr 23, mieszkania 12. —13388-3-3

Z powodu wyjazdu, do sprzedania
KANAPA
jesionowa, wyscielana, na sprężynach, pół-adamaszkim brązowym kryta, za rs. 10. Wiadomość, Nr 23 ulica Chłodna, w podwórzu, u Tapicera. —13492-2-2

Dwa Magle Angielskie
do sprzedania, w dobrym stanie. Mogą być sprzedane pojedynczo. Ulica Marszałkowska Nr 55, w domu W. Tyłera. —13421-2-3

Kilka Karet
i Koczów z fordeklami, oraz 2 Prelotki czyli dorożki Petersburskie i Bryczka na resorach, mało używane, są do sprzedania w fabryce A. Czarnieckiego, Orla Nr 10. —Tamże powzięć można wiadomość o Kolonji do sprzedania za Wolskimi rogatkami, z domem i ogrodem owocowym. —13036-6-6

Jest do sprzedania
KOŃ
wierzchowy ogier siwy, 5-cio letni, stada Xiecia Sanguski, oraz 2 Klacze zaprzęgowe Klusiste, stada Dudziackiego; faeton nowy i siodło Angielskie — widzieć można na ulicy Grzybowskiej, Nr 11, u Stangretra Łaridna. —13441-2-3

Dwa Konie
czarno-gniade, ujeżdżone pod wierzch, mogące również chodzić i w zaprzęgu, są do sprzedania w Obozie Artyleryjskim na Powązkach, po stronie prawej. —13387-3-3

Jest do sprzedania
Koń wierzchowy,
krwi angielskiej, dobrze ujeżdżony. Wiadomość u Rządy domu Nr 14, przy ulicy Mazowieckiej. —13366-3-3

Wóz węglarski

ze skrzynią, bardzo mało używany, za cenę przystępną jest do sprzedania. Wiadomość na Czystem pod Nrem 3108—w Garbarni. —13365-3-6

Jest do sprzedania, z powodu wyjazdu
Garnitur Mebli,
royal, bardzo dobry, oprócz tego kilka stołów, powóz, karetka, sanki, perelotka i uprzęż na konie. Ulica Dzielna Nr 1, mieszkania 2. Wiadomość na miejscu. —13551-2-3

RESTAURACJA
do odstąpienia każdego czasu, przy ulicy Pańskiej i róg Twardej Nr 34. Wiadomość na miejscu. —13613-1-3

Do sprzedania:
Maszyna Wheeler Wilson, Szafa, Lustro, Komoda, Tualotka, Parawan, Kufry, różne meble i sprzęty domowe, Pościel, Materace, od g. 10 do 2 codziennie. Nowy-Swiat Nr 32, pierwsze piętro, oficyna lewa. —13601-1-3

Do sprzedania różne
MEBLE
mało używane.
Ulica Marszałkowska Nr 48, w bramie 1-sze piętro, mieszkania Nr 7. —13621-1-3

Dwa Lokale
na 1-m piętrze od frontu, większy i mniejszy, w każdym czasie są do wynajęcia, pod Numerem 3 przy ulicy Lipowej, niedaleko Obóznej, z wszelkimi dogodnościami, za nader przystępną cenę; ogród w podwórzu dostarcza świeżego i bardzo czystego powietrza. Wiadomość u Rządy. —12657-6-6

Do wynajęcia od 1 Września r. b.
LOKAL
na 1 piętrze, nad entresolą, bardzo wygodny i elegancki, przy rogu ulicy Jasnej i Zielonego placu, składający się z sześciu pokoi, pokoiku dla służby, dużego przedpokoju, pasażu, kuchni, sehowanki, komórki, dwóch piwnic, góry wspólnej, z wodociągiem, gazem, z lampami, za rs. 1200 rocznie. Wiadomość u Rządy domu Nr 56 przy ulicy Marszałkowskiej. —12595-6-6

Zaraz, lub od 1-go Października r. b.
Leszno Nr 84.
Cena umiarkowana.
Dla osób lubiących spokójność do wynajęcia na piętrze, od frontu, **cztery Pokoje** z balkonem, kuchnią i piwnicą. Tamże dla rodziny bezdzietnej jeden ładny pokój, z widokiem na ogród. —13223-3-5

W domu pod Nrem 47/332, przy ulicy Nowe-Miasto, z powodu wyjazdu jest do najęcia od 1-go Września 1877 r.
Trzy Pokoje
z przedpokojem, balkonem i kuchnią, na 1-m piętrze od frontu. Cena rs. 25 miesięcznie. —13602-1-1

Zaraz do wynajęcia
POKÓJ
i przedpokój, na 3-m piętrze z bramy.—Od Października **Pokój** z kuchnią, na 1-m piętrze. Nowy-Swiat Nr 23. —13589-1-3

Od 1-go Października, jest do wynajęcia miesięcznie lub kwartalnie, pięknie umeblowany
POKÓJ.
Dziś Nr 11, mieszkania 17, 1-sze piętro. —13578-1-6

Mieszkania
do wynajęcia, złożone z czterech, trzech, dwóch pokoi z kuchniami, oraz **Sklepy dwa** z mieszkaniami, przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy. —13608-1-3

Od Października
SKLEP
duży, cały albo rozdzielony, w którym od lat kilkunastu odbywa się z powodzeniem sprzedaż materiałów piśmiennych. Nowy-Swiat Nr 23. Wiadomość u właściciela domu, 2-gie piętro od frontu. —12138-3-3

2 Sklepy
1-szy zaraz lub od kwartału, odpowiedni na Skład Apteczny, Żelazny, Maki, Nasion lub na inny Handel; 2-gi Sklep tamże, z lustrową szafką w oknie, oraz ozdobnymi lampami gazowymi i mieszkaniami, od Października r. b. do wynajęcia. Wiadomość u właściciela domu, Nowy-Swiat Nr 5. —13128-2-3

Akuszerka na Pradze

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjeżdżne na kurację, mają u mnie osobny **Pokój** z usługą, za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Targowa, dom W-go Krupeckiego Nr 149. —13611-1-6

U Akuszerki B. Kuroczkin
osoby spodziewające się słabości, lub przyjeżdżne na kurację, mogą znaleźć troskliwą opiekę każdego czasu, za cenę przystępną. Ulica Piwna Nr 11/112 nowy. —13605-1-3

U Akuszerki A. J.
Osoby potrzebujące odbyć słabość, lub przyjeżdżne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie, w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 36. —13104-5-5

Trzy Pokoje
do wynajęcia od 1-go Września r. b. dla kawalerów lubiących spokój lub ludzi bezdzietnych. Kuchnia i przedpokój wspólny. Cena **rs. 200.** Długa Nr 17, mieszkania 7, w oficynie. —13375-3-3

Jest do wynajęcia
POKÓJ
umeblowany, o 3-ach oknach, na parterze od frontu, przy ulicy Marjańskiej Nr 9. Wiadomość u stróża. —13370-3-3

Odstępuje się korzystnie procentujące
Mieszkanie,
złożone z 5-ciu pokoi, z wszelkimi wygodami. Wiadomość, Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —13054-5-6

Przy ulicy Leszno, pod Nrem 702/63, są zaraz do wynajęcia
Dwa Lokale
świeżo z gruntu wyrestaurowane, składające się z 2 pokoi i kuchni, oraz drwalni, piwnicy i wspólnej góry. —13285-3-3

POKÓJ
do wynajęcia zaraz, może być z meblami i usługą. Ulica Nowogrodzka Nr domu 25, mieszkania 10.—Tamże można mieć prywatne obiady. —13297-3-3

MIESZKANIA
do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Nowolipki Nr 7, obok Gimnazjum, róg Karmellekiej, przeciwko Cyrku 5 i 6, **Trzy pokoje** z przedpokojem, garderobą, kuchnią, piwnicą, komórką, za rs. 30 miesięcznie, **Dwa pokoje** z kuchnią i piwnicą, za rs. 15 miesięcznie, **poniższe stancje** za 7 i za rs. 8 miesięcznie. Tamże **stajnia i wozownia.** —13309-3-3

Mieszkanie
umeblowane, składające się z salki, trzech pokoi, przedpokoju, kuchni i pasażu, do wynajęcia na dwa miesiące, za przystępną cenę. Wiadomość, przy ulicy Jerozolimskiej Nr 37, mieszkania 9, od 2 do 4 po południu. —13298-3-3

Do najęcia zaraz lub od 8-go Michała
10 Mieszkań
po jednym pokoju i kuchni angielskiej, oraz od 1-go Października
4-ry Mieszkania

po dwa pokoje i kuchni angielskiej, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 64. Wiadomość na miejscu od godziny 4 po południu do 8 wieczorem. —13151-4-6

Są do wynajęcia pod Nrem 2/497A, przy ulicy Miodowej,
Pokoje umeblowane
każdego czasu. —13455-2-3

W domu Nr 7/1357 przy ulicy Wareckiej, do wynajęcia w każdym czasie
Cztery Pokoje
z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem, zlewem, klozetem, piwnicą, oranżerją, stanowiącą pięty pokój i oddzielnym ogródkiem, za 550 rocznie. Tamże są do najęcia stajnie i wozownie na składy. Wiadomość u stróża Jana. —13303-3-3

POKÓJ
umeblowany z osobnym wejściem, z dwoma oknami od ulicy, na 2-m piętrze, przy ulicy Zielnej, w bliskości Królewskiej ulicy, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w Magazynie Nasion, przy Nowym-Swiecie Nr 17, wprost Smolnej. —13520-2-6

Od 1 Września lub 1 Października jest do odstąpienia mieszkanie bardzo dogodne składające się z

Trzech Pokoi

z balkonem, przedpokojem i kuchnią z spiżarką, wygodną, wodociągiem i zlewem oraz z oddzielnym wejściem, za cenę roczną rs. 340. Ulica Prosta Nr 4, drugi dom od Twardej mieszkania Nr 5. —13363-3-3

Przy ulicy Browarnej pod Nrem 16, jest do odstąpienia

Sklepik z Wiktuałami,
za cenę przystępną, z powodu wyjazdu. —13572-1-1

Sklep Wiktuałów
z mieszkaniem, do sprzedania, przy ulicy Braeckiej Nr 1, dom W-go Fuchs. —13362-3-3

Sklep Wiktuałów,
egzystujący od lat 40, jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Leszno Nr 53 nowy. —13394-3-3

Sklepik Wiktuałów,
jest do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Siennej, naprzeciw posesji Nr 13. —13294-3-3

Sklep z Wiktuałami
jest do odstąpienia, z powodu wyjazdu. Ulica Biała róg Chłodnej Nr 2. —13453-2-2

Hotel Europejski.
Ostatnie dwa sklepy ktoby zyczyli nająć, zechcą się zgłosić, Rymarska Nr 2 do Rządy domu. —13446-2-3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia
Sklep Galanteryjny,
wraz z wielkim wyborem rękawiczek i krawatów, zaraz lub od 1-go Września r. b. Wiadomość w sklepie rękawiczek, ulica Miodowa Nr 3. —13358-3-3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia
Sklepik Wiktuałów,
Dystrybucja i Norymberszczyna.
Wiadomość pod Nrem 7, ulica Przyrynek, w sklepiku. —12880-3-3

Sklep Wiktuałów
bardzo korzystny, jest do sprzedania każdego czasu z powodu wyjazdu. Ulica Siska Nr 19. —13371-2-4

W Alei Jerozolimskiej Nr 7, róg Kruczej od 1 października do wynajęcia Sklep narozny, w którym od dawna handel korzenny, rs. 270 rocznie. 4-ry pokój przedpokój i kuchnia na 2-gim piętrze od frontu 316 rs. rocznie, dwa pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 220, 180 i 170 rs. rocznie. —13403-2-3

Rs. 10 nagrody.
W noey z 13 na 14 b. m. skradziono wazon z rośliną **Yucca Gloriosa folius variegatis;** kto do wykrycia się przyczyni, otrzyma powyższą nagrodę. Oprócz tego, ciągle giną rozmaite rośliny; za wskazanie gdzie są i jakim sposobem wyniesione zostały, przyczekają sowita nagrodę **Bracia Hoser.** —2-3-13436

Bilety Lombardowe
na zastawione srebra, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 97, w lokalu Nr 6, wprost Kolumny Zygmunta. —13458-2-6

SZCZENIĘTA
z rasy Buldogów, są do sprzedania, przy ulicy Pięknej Nr 6, róg Alei Ujazdowskiej. Wiadomość u stróża. —13449-2-3

PIESEK PINCZEREK
wybiegł we Wtorek rano, ulicą Marszałkowską, biały, uszki żółte i takąż łaska na grzbiecie, do połowy ostrzyżony, na szyi miał ponsową wstążkę, wabi się Zantil. Kto go odprowadzi na ulicę Nowogrodzką Nr 21, mieszkania 11, dom Mauersbergera, **otrzyma nagrodę!** —13454-3-3